



wiadomości



ŁĄCKIE

ISSN 2543-4160

foto: Małgorzata Zygałdo



*Łącko w sadach tonie
na wiosnę kwieciami jabłoni zdobne,
w jesieni mnogością jabłek sławne.
Łącko! Do raju jesteś podobne!*

Stanisław Klimek
(fragm. O naszym Nauczycielu)

W NUMERZE:

Informacje z Gminy Łącko: ■ inwestycje ■ kultura ■ wydarzenia ■ z życia szkół ■ sport

Niebawem ruszy budowa Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Gminie Łącko

30 września w Urzędzie Gminy została podpisana umowa z wykonawcą na Budowę Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Łącku. Po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego na wykonawcę prac wybrano Firmę Budowlaną „GURGUL” Piotr Gurgul z siedzibą w Limanowej. Jest to umowa na wykonanie stanu surowego otwartego, gdzie wykonane będą roboty konstrukcyjne, warstwy dachowe, podłoga, posadzki i instalacje, w tym kanalizacja deszczowa, sanitarna, przyłącze wody i energetyczne.

Umowa ta opiewa na nieco ponad 7 mln zł, a realizacja inwestycji będzie możliwa dzięki pozyskanym dotacjom unijnym. Termin jej wykonania przypada na koniec września 2021 roku. Równocześnie, w naszym urzędzie trwają prace nad przygotowaniem przetargów na kolejne branże wyżej wymienionej inwestycji.

Budowa Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Łącku jest ogromnym przedsięwzięciem, które będzie realizowane etapowo. Docelowo budynek CKiEM będzie ośrodkiem lokalnej aktywności dla miejscowej społeczności oraz będzie posiadać funkcje, które zapewnią jego maksymalne wykorzystywanie przez użytkowników o różnych zainteresowaniach. Budynek ten, będzie się mieścił tuż obok Hali Widowiskowo-Sportowej, co wraz z usytuowanym nieopodal Amfiteatrem na Górze Jeżowa będzie stanowić swoistego rodzaju kompleks obiektów tworzących zwartą i uporządkowaną ofertę o bardzo szerokim potencjale. Taki też był od początku zamysł obecnych władz samorządowych Gminy Łącko.

Docelowo w CKiEM swą siedzibę będzie miał Gminny Ośrodek Kultury skupiając całą sferę kultury w jednym miejscu. Będą się tam znajdowały: sale prób orkiestry i zespołów regionalnych, izba regionalna, sala poświęcona znaleziskom na Górze Zyndrama

w Maszkowicach i innym stanowiskom archeologicznym na terenie Gminy Łącko. Będą tu również biblioteka/mediatka, czytelnia, kafejka internetowa, świetlica środowiskowa oraz sale do dyspozycji naszych seniorów. Ponadto, do nowego budynku Centrum, zostanie przeniesiona Szkoła Muzyczna I stopnia w Łącku, a w razie potrzeb i zainteresowania środowiska, będzie możliwość poczynienia starań o otwarcie szkoły muzycznej II stopnia. Planowane jest również otwarcie Centrum Tradycji Sadowniczych, które będzie stanowić swego rodzaju muzeum związane z naszymi sadowniczymi tradycjami. Będzie to pierwsza tego typu instytucja w Polsce, a i w Europie na dzień dzisiejszy trudno znaleźć podobną instytucję.

Poniżej przedstawiamy kilka danych ogólnych i powierzchniowych dotyczących budynku Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Łącku:

- powierzchnia zabudowy: 1 818 m²;
- powierzchnia całkowita budynku: 3 517 m²;
- powierzchnia użytkowa budynku: 2 674 m²;
- kubatura: 20 402 m³;
- ilość kondygnacji:
 - nadziemnych: 3,
 - podziemnych: 1;
- wysokość budynku: 14 m;
- ilość miejsc parkingowych: 43

W budynku zastosowano strefowanie funkcji w celu wyodrębnienia i oddzielenia wyszczególnionych części: pomieszczeń domu kultury, pomieszczeń szkoły muzycznej, pomieszczeń technicznych oraz części wspólnych, reprezentacyjnych. Projektowany budynek będzie posiadał 3 kondygnacje nadziemne oraz 1 kondygnację podziemną. Na kondygnacji podziemnej zlokalizowano pomieszczenia zaplecza technicznego dla sali widowiskowej, pomieszczenia gospodarczo-magazynowe oraz pomieszczenia techniczne. Na kondygnacji nadziemnej w poziomie parteru zlokalizowano holl wraz ze stanowiskiem informacji kasą oraz szatnią, salę wielofunkcyjną z garderobami, kawiarnię, salę wystawniczą, salę warsztatowo-szkoleniową. Na pierwszym piętrze zlokalizowano pomieszczenia domu kultury, powierzchnie administracyjne, salę ćwiczeń pozalekcyjnych, salę i studio nagrań. Na kondygnacji 3 znajdują się pomieszczenia przeznaczone dla szkoły muzycznej oraz biblioteka/mediatka z zapleczem. Dodatkowo, na każdej kondygnacji zlokalizowano pion sanitarny.



Coraz więcej kilometrów dróg gminnych zyskuje nową nawierzchnię

Infrastruktura drogowa stanowi bardzo ważny aspekt zarówno dla naszego samorządu jak i dla wszystkich mieszkańców gminy, dlatego też każdego roku władze gminy starają się pozyskiwać jak największą pulę środków zewnętrznych, które będą mogły zasilić gminny budżet z przeznaczeniem na modernizację i poprawę stanu jakości dróg.

Podobnie jest w roku bieżącym. Gmina Łącko pozyskała dotację z Urzędu Marszałkowskiego. Wraz ze środkami własnymi dało to kwotę ponad 180 tys. złotych. Środki te, pozwoliły na wykonanie nowej nawierzchni na trzech drogach w miejscowościach Brzyna, Czarny Potok i Zagorzyn, których łączna długość wynosi 650 mb.

Oprócz dróg remontowanych ze środków pochodzących z dofinansowania, gmina zmodernizowała także 16 odcinków dróg gminnych o łącznej długości ponad 3 km, które zostały sfinansowane ze środków budżetu gminy w kwocie ponad 638 tys. zł. Są to środki, które przypisane zostały na 2020 rok uchwałą Rady Gminy wedle obowiązującej „kolejki”.

Dodać należy, że w trakcie realizacji są jeszcze kolejne zadania drogowe, które objęte były osobnym postępowaniem przetargowym.

Poniżej przedstawiamy tabelę, w której ujęte są wyremontowane drogi gminne w okresie styczeń-sierpień 2020 r. oraz drogi będące w trakcie realizacji.

Zadania realizowane z udziałem środków zewnętrznych - dotacja Województwo Małopolskie

Miejscowość	Nazwa zadania	Długość [mb]	Rodzaj nawierzchni	Wartość dotacji [zł]	Wartość ogółem [zł]
Brzyna	Modernizacja drogi gminnej „Brzyna - Kąty Doliska”	300	beton	40 355,00	83 286,99
Czarny Potok	Modernizacja drogi gminnej „Czarny Potok - Byszek”	150	beton	27 000,00	41 643,50
Zagorzyn	Modernizacja drogi gminnej „Zagorzyn - Koło Steców”	200	beton	19 900,00	55 524,66
SUMA		650		87 255,00	180 455,15

Zadania realizowane z własnych środków

Miejscowość	Nazwa zadania	Długość odcinka [mb]	Rodzaj nawierzchni	Wartość ogółem [zł]
Kicznia	Modernizacja drogi gminnej „Kicznia - Wierchowa Droga”	365	bitumiczna	84 585,87
Kicznia	Modernizacja drogi gminnej „Kicznia - Pod Malinie”	170	bitumiczna	37 763,46
Kicznia	Modernizacja drogi gminnej „Kicznia - Do Rychca”	100	bitumiczna	22 213,80
Kicznia	Modernizacja drogi gminnej „Kicznia - Wygony Wnęków”	305	bitumiczna	69 277,29
Zabrzeż	Modernizacja drogi gminnej j „Zabrzeż - Rydze”	185	bitumiczna	32 147,28
Zabrzeż	Modernizacja drogi gminnej „Zabrzeż - Na Dąbrówkę”	150	bitumiczna	35 387,10
Zabrzeż	Modernizacja drogi gminnej „Zabrzeż - Do Wójcików”	62	bitumiczna	9 831,39
Jazowsko	Modernizacja drogi gminnej „Jazowsko Planki-Do Ujęcia Wody”	250	bitumiczna	43 542,00
Obidza	Modernizacja drogi gminnej „Obidza- Poboiska Marasiówka”	210	bitumiczna	34 778,25
Łącko	Modernizacja drogi gminnej „Łącko- Do Organisty”	374	bitumiczna	75 908,22
Wola Kosnowa	Modernizacja drogi gminnej „Wola Kosnowa - Górki Zagórze - Kicznia”	250	bitumiczna	36 500,00
Łącko	Odbudowa nawierzchni drogi gminnej „Łącko - Pożogi”	385	bitumiczna	111 740,68
Łącko	Modernizacja drogi gminnej „Łącko - Pożogi”	235	bitumiczna	44 603,00
SUMA		3041		638 278,34 zł

Kwartalnik Gminy Łącko

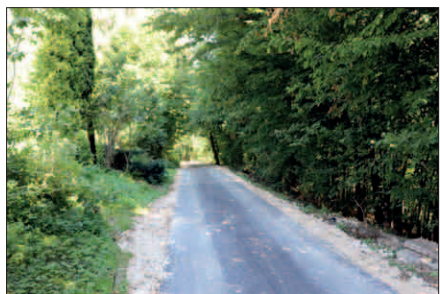
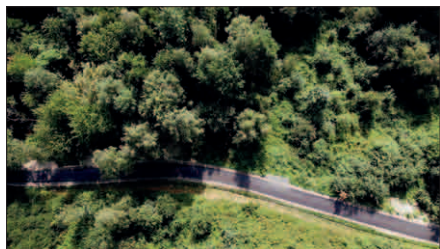


Redaguje zespół pod kierunkiem Bernadetty Wąchały-Gawełek (b.g.)

Adres redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury w Łącku
33-390 Łącko 23A
tel./fax 18 444 61 69 | e-mail: gok@lacko.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru i skracania materiałów dostarczonych do Wiadomości Łąckich bez zgody autorów artykułów.



Zadania w trakcie realizacji, środki własne gminy w tym Fundusz Sołecki

Miejscowość	Nazwa zadania	Długość odcinka [mb]	Rodzaj nawierzchni	Wartość ogółem [zł]
Czarny Potok	Modernizacja drogi gminnej „Czarny Potok - Za Potocze”	205	beton	54 642,75 zł
Zagorzyn	Modernizacja drogi gminnej „Zagorzyn - Glinik”	140	beton	37 505,16 zł
Łącko	Remont drogi gminnej „Łącko - Do Gromali”	120	beton	32 147,28 zł
Łącko	Remont drogi gminnej „Łącko - Zawodzie Maszkowskie”	120	beton	31 970,16 zł
Kicznia	Modernizacja drogi gminnej „Kicznia - Podjarcowa”	65	beton	17 509,05 zł
Maszkowice	Modernizacja drogi gminnej dz. nr 601/1 „Maszkowice - Łęg”	115	beton	30 638,07 zł
Szczereż	Modernizacja drogi gminnej „Szczereż - Na Kulwań”	100	beton	26 789,40 zł
SUMA		865		231 201,87 zł

Kolejne chodniki dla pieszych w Gminie Łącko są już na ukończeniu

Trwają prace przy budowie chodnika dla pieszych wraz z kanalizacją deszczową w ciągu DW 969 Nowy Targ – Stary Sącz w miejscowości Maszkowice na odcinku dł. 534 mb.

W ramach realizowanego zadania zostanie wyznaczone i oświetlone przejście dla pieszych w rejonie zatoki autobusowej. Inwestycja jest współfinansowana przez Województwo Małopolskie w ramach programu Inicjatywy Samorządowe. Wartość realizowanych robót wynosi 437 tys. zł, z czego 50% to wkład gminy Łącko.

Przewidywany termin zakończenia robót to połowa września br.

Należy zaznaczyć, że jest to I etap budowy chodnika, II etap rozpocznie się we wrześniu br. i będzie to odcinek dł. 263 mb wraz z wykonaniem zatoki autobusowej zlokalizowanej w Maszkowicach os. Łęgi. Wartość robót wg zawartej umowy to 289 762 zł.

Przedmiotowe zadanie realizowane jest przez Urząd Gminy.

Ponadto, w budowie jest również kolejny chodnik dł. 380 mb wraz z odwodnieniem, a mianowicie przy drodze powiatowej Łącko – Kicznia w m. Łącko (Kiczonki). Inwestycja ta jest współfinansowana przez Powiat Nowosądecki i Gminę Łącko w 50%.



Wartość robót to kwota blisko 300 tys. zł. Roboty zostały etapowane, II etap budowy zaplanowano na 2021 rok, pod warunkiem zabezpieczenia wymaganej kwoty w przyszłorocznym budżecie Gminy Łącko i Powiatu Nowosądeckiego.

Zadanie realizuje Powiatowy Zarząd Dróg w Nowym Sączu

Podkreślić należy, że chodniki mogły powstać dzięki opracowaniu przez gminę Łącko dokumentacji projektowych wraz z uzyskaniem wszystkich formalnych pozwoleń na budowę.



Pumptrack nad Dunajcem w Łącku już gotowy

Zakończone zostały prace związane z budową pumptrack'u, który zlokalizowany jest na terenach rekreacyjno – wypoczynkowych nad Dunajcem w Łącku. Tor rowerowy nabrał właściwych kształtów oraz zamontowano elementy małej architektury, takie jak stojaki na rowery czy ławki.

Zakres prac obejmował wykonanie robót budowlano – montażowych, w zakres których wchodzi: wykonanie robót ziemnych, nasypów i podbudowy, wykonanie toru z betonu asfaltowego o długości 200 mb, malowanie linii,

humusowanie i wykonanie chodników dywanowych oraz wykonanie drenażu.



Z uwagi na wystąpienie pandemii spowodowanej przez COVID-19, realizacja prac musiała zostać czasowo wstrzymana, jednak inwestycje udało się zakończyć na tyle wcześniej, by móc jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego przeprowadzić zawody dla dzieci i młodzieży z naszej gminy.

Zadanie to jest realizowane w ramach projektu pn. „Centra Aktywnego Wypoczynku, w tym trasy biegowe i biegowo – rowerowe” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

Do połowy przyszłego roku na szczycie Modyni powstanie wieża widokowa

Gmina Łącko podpisała umowę na budowę wieży widokowej na Górze Modyń w Woli Kosnowej. Wieża ta ma



powstać do końca czerwca 2021 roku, a wartość zadania wyniesie ponad 715,5 tys. zł.

Budowa wieży widokowej na Górze Modyń, jest kolejnym zadaniem, które Gmina Łącko będzie mogła zrealizować dzięki aplikowaniu w ramach programu „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego PROW na lata 2014-2020 w ramach naborów prze-

prowadzonych przez Lokalną Grupę Działania Brama Beskidu.

Oprócz pozyskanego dofinansowania, również dwie gminy sąsiednie, mianowicie Gmina Kamienica i Gmina Łukowica będą partycypować w kosztach budowy tego obiektu w kwotach po 60 tys. zł, za co jesteśmy ogromnie wdzięczni.

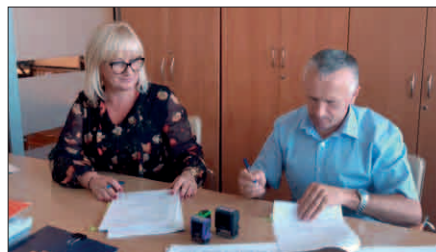
Wykonawcą prac jest Stanisław Chryczyk Przedsiębiorstwo Budowlane „ESBUD” z siedzibą w Ochotnicy Dolnej.

Gmina Łącko podpisała umowę na dofinansowanie zadania pn. „Oznakowanie nazw przysiółków w Gminie Łącko”

Gmina Łącko podpisała umowę na „Oznakowanie nazw przysiółków w Gminie Łącko”. Pozyskana przez gminę kwota dofinansowania to 117 830 zł.

W najbliższym czasie ogłoszone zostanie postępowanie przetargowe, które wyłoni wykonawcę tej inwestycji.

Wniosek na oznakowanie nazw przysiółków został złożony w ramach programu „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego PROW na lata 2014-2020 w ramach naborów przeprowadzonych przez Lokalną Grupę Działania Brama Beskidu.



Już niedługo uczniowie Szkoły Podstawowej w Kiczni będą cieszyć się odnowionym boiskiem sportowym

24 lipca w Krościenku nad Dunajcem miało miejsce uroczyste przekazanie symbolicznych czeków gwarantujących przyznanie dofinansowania na modernizację boisk sportowych i miejsc rekreacji w ramach projektu „Małopolska Infrastruktura Rekreacyjno-Sportowa”.

W sumie rozdysponowanych zostało 25 czeków na łączną kwotę ponad 3 mln zł, które otrzymały jednostki sa-

morządu terytorialnego z powiatów: nowosądeckiego, nowotarskiego, trańskiego, limanowskiego i gorlickiego, a ich wręczenia dokonał Marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski wraz z Senatoren RP Janem Hamerskim.

Gmina Łącko po raz kolejny skutecznie aplikowała o środki z tego programu, co poskutkowało otrzymaniem dofinansowania na zadanie pn.

„Modernizacja boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Kiczni” w kwocie ponad 77 tys. zł.

Modernizacja boiska sportowego przy SP w Kiczni jest kolejnym zadaniem dążącym do poprawy szkolnej infrastruktury sportowej przy gminnych placówkach oświatowych. W poprzednich latach, dzięki wykorzystaniu środków finansowych z różnych programów, udało się poprawić stan boisk szkolnych przy SP w Zabrzeży, Zagorzynie oraz Łącku. Obecnie trwają również prace związane z całkowitą modernizacją boisk przy SP w Obidzy i przy SP w Szczereżu. Jest to możliwe dzięki uzyskaniu na ten cel dotacji z Ministerstwa Sportu w wysokości ponad 800 tys. zł. Działania te stanowią kontynuację planu modernizacji wszystkich obiektów przy naszych szkołach.

Prace wykonywane przy SP w Kiczni obejmują powiększenie boiska, wykonanie bezpiecznej nawierzchni na istniejącym asfalcie, montaż nowego wyposażenia tj. bramek, koszy, ławek itp. Ponadto, zostanie również wymieniona nawierzchnia na istniejącym obok boiska placu zabaw.



Fot: UMWM

Przeprowadzka Przedszkola w Jazowsku do nowej siedziby

Po blisko trzech miesiącach robót remontowo-budowlanych związanych z dostosowaniem części budynku Szkoły Podstawowej w Jazowsku na potrzeby przedszkola, prace te zostały zakończone a ich wartość wyniosła prawie 340 tys. zł.

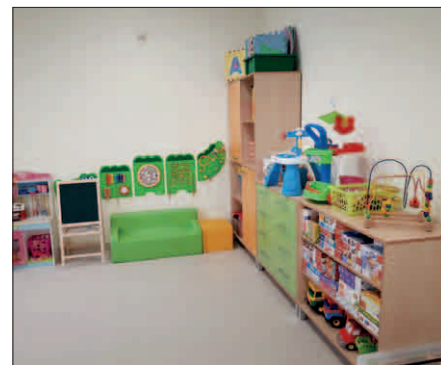


Przedszkole powstało w ramach projektu „Nowa jakość edukacji przedszkolnej w miejscowości Jazowsko” i jest współfinansowane z Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego - Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

Całkowita wartość tego projektu to prawie 940 tys. zł, a pozyskane dofinansowanie wynosi blisko 780 tys. zł. Oprócz wspomnianych prac adaptacyjno-dostosowawczych części budynku byłego gimnazjum w Jazowsku, projekt zapewnia zakup wyposażenia przedszkola takiego jak meble, zakup materiałów dydaktycznych oraz koszt funkcjonowania przedszkola przez jeden rok.



Po wielu latach oczekiwań przedszkolaki z Jazowska od września mogą cieszyć się nową, dobrze wyposażoną siedzibą.



Inwestycje gminne w infrastrukturę oświatową

Dobiegły końca wakacje i rusza kolejny rok szkolny. W szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Łącko rozpoczyna go ponad 2500 uczniów. Podobnie jak i poprzednimi laty okres zakończonych wakacji był czasem intensywnych prac mających poprawić bazę naszych szkół i placówek.

Gmina Łącko otrzymała dofinansowanie ze środków rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej w kwocie 127 199 zł, w zakresie wyposażenia szkół podstawowych w pomoce dydaktyczne do pracowni przedmiotowych. Zostało ono przyznane Szkole Podstawowej w Obidzy i Kiczni. W ciągu ostatnich lat nasza gmina systematycznie sięga po środki z ww. rezerwy, dzięki którym może doposażyć kolejne szkoły.

Gmina Łącko zawnioskowała również o środki z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej z przeznaczeniem na wyposażenie w sprzęt i pomoce dydaktyczne do zaadaptowanych, nowych pomieszczeń do nauki. Wniosek dotyczy Szkół Podstawowych w Zarzeczcu, Szczereżu i Jazowsku.

Przy Szkole Podstawowej w Jazowsku został również urządzony duży parking wraz z drogą dojazdową. W ubiegłym roku Gmina zakupiła 30 arów gruntu tuż za ww. szkołą, za kwotę ponad 190 tys. zł, z przeznaczeniem

m. in. właśnie na ten parking. Powinno to w istotny sposób poprawić warunki bezpieczeństwa w obrębie tej placówki.

W ramach przygotowań do nowego roku szkolnego przeprowadzono także postępowanie przetargowe na dostawę





wę sprzętu komputerowego w ramach projektu „Zdalna szkoła+”, z którego Gmina Łącko pozyskała kwotę 150 tys. zł (w ramach pierwszego naboru było to 80 tys. zł). Działania te są podyktowane potrzebą sprostania ewentualnej konieczności zdalnej nauki, a po ustaniu zagrożenia sprzęt zasili wyposażenie szkół.

Wraz z nowym rokiem szkolnym 2020/2021 nasza gmina zmienia sposób realizacji rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu”. W miejscach organizowanych do tej pory przetargów na dostarczanie posiłków, będą one przygotowywane przez gminną stołówkę, którą wyodrębniono w tym celu z Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Łącku i dostarczane specjalnie zakupionym do tego celu samochodem.

Gmina Łącko pozyskała dotację celową w wysokości 90 400 zł w ramach rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” dotyczącego wspierania w latach 2019-2023 organów prowadzących publiczne szkoły podstawowe w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki przez organizację stołówek i miejsc spożywania posiłków.

Środki zostały przyznane dla Szkoły Podstawowej w Łącku na zakup materiałów i wyposażenia oraz Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu na wykonanie prac remontowo-adaptacyjnych służącej poprawie funkcjonowania stołówki szkolnej.

Całkowity koszt zakupu wyposażenia stołówki w SP w Łącku wyniósł 88 000 zł, z czego kwota dotacji to 70

400 zł oraz wkład własny w wysokości 17 600 zł. Całkowity koszt usług remontowo-adaptacyjnych w SP w Zarzeczcu wyniósł natomiast 25 000 zł, z czego kwota dotacji to 20 000 zł oraz wkład własny w wysokości 5 000 zł. Również w Szkole Podstawowej w Maszkowicach przeprowadzone zostały prace adaptacyjne w celu stworzenia miejsca do wydawania i spożywania posiłków przez uczniów. Prace sfinansowane zostały ze środków własnych gminy.

Ponadto wzorem ubiegłych lat wykonano szereg prac remontowych siłami Zakładu Gospodarki Komunalnej oraz Samorządowego Centrum Usług Wspólnych. Prace te objęły szkoły podstawowe w Kadczy, Szczerezu, Obidzy i Czarnym Potoku.

Niebawem VeloDunajec będzie łączył Gminę Łącko z Gminą Ochothnica Dolna. W Zabrzeży powstaje kładka pieszo – rowerowa

Trwa budowa kładki pieszo-rowerowej w Zabrzeży (Wietrznice), która powstaje w ramach budowy brakującego odcinka VeloDunajec (pomiędzy Krościenkiem i Zabrzeżą). Realizacja tej inwestycji została podzielona na 4 części.

Trzy pierwsze dotyczą Gmin Krościenko nad Dunajcem oraz Ochothnica Dolna. Ostatnie z zadań dotyczy również Gminy Łącko, gdyż kładka, która będzie łączyć ścieżkę rowerową między miejscowościami Zabrzeż – Tylmanowa powstaje na terenie, który Gmina Łącko

zakupiła w październiku 2019 r., z przeznaczeniem pod budowę tej ścieżki.

Aktualnie trwają prace związane z budową kładki na rzece Dunajec pomiędzy Zabrzeżą i Tylmanową wraz z dojazdami oraz infrastrukturą niezbędną. Przebudowa drogi wojew-





wódzkiej będzie polegać na przebudowie pobocza na ciąg pieszo-rowerowy o długości 42 mb. Powstająca kładka została zaprojektowana jako obiekt dwuprzęsłowy o długości ok. 120 m.

Całość robót ma zostać oddana do użytku w 2021 r.

Zadanie jest realizowane przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Projekt współfinansowany przez

Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014 – 2020.

Absolutorium dla Wójta Gminy Łącko

Podczas XXII Sesji Rady Gminy Łącko Wójt Gminy Jan Dziedzina przedstawił zgromadzonemu Raport o stanie Gminy za 2019 r. Komisja Rewizyjna pozytywnie oceniła sprawozdanie Wójta i przedstawiła Radzie Gminy Łącko wniosek o udzielenie Wójtowi absolutorium.

Przed podjęciem decyzji Radni zapoznali się z uchwałą Regionalnej Izby Obrachunkowej o pozytywnym zaopiniowaniu sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Łącko rok za 2019, którą odczytała Skarbnik Gminy – Pani Edyta Marczyk.

W głosowaniu brało udział trzynastu Radnych Gminy Łącko, którzy większością głosów przegłosowali uchwałę o udzieleniu absolutorium i wotum zaufania Wójtowi.

Absolutorium to jeden z najistotniejszych ustawowych środków kontroli rady gminy nad działalnością wójta. Po zakończeniu roku budżetowego rada gminy ocenia pracę organu wykonawczego - Wójta - w zakresie działalności finansowej gminy.



W Łącku podpisano porozumienie w sprawie Klastra Turystycznego „KNOSSOS PÓŁNOCY”

19 czerwca br. w Hali Widowiskowo-Sportowej w Łącku odbyło się uroczyste podpisanie porozumienia w sprawie Klastra Turystycznego Sądecki Szlak Kulturowy „KNOSSOS PÓŁNOCY”.

Klaster ten zakłada wspólne działania wszystkich jego uczestników na rzecz rozwoju rynku usług turystyki historycznej i kulturowej oraz dołożenie wszelkich starań, by szlak ten prężnie się rozwijał i w ten spo-

sób rozwijała się unikalna marka regionalna. Jego długoterminowy plan działań obejmuje perspektywę lat 2020-2030.

Do porozumienia przystąpiły 34 podmioty działające w sferze publicz-

nej, gospodarczej i społecznej. Wśród jednostek samorządu terytorialnego przystępujących do podpisania klastra znalazły się miasta i gminy: Nowy Sącz, Łącko, Stary Sącz, Rytko, Korzenna, Łososina Dolna, Gródek Nad Dunajcem, Laskowa, Piwniczna-Zdrój, Czchów, Ciężkowice oraz Zakliczyn. Pozostałymi sygnatariuszami byli przedstawiciele instytucji działających w sferze turystyki, hotelarstwa,

gastronomii, lokalni przedsiębiorcy oraz ośrodki kultury.

Imprezę zainaugurował występ Kapeli regionalnej Górali Łąckich.

Inicjatorem wydarzenia była Fundacja Sądecka, którą reprezentował jej założyciel, a zarazem Prezes Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Sądeczanin” Zygmunt Berdychowski. Gospodarzem imprezy był natomiast Wójt Gminy Łącko Jan Dziedzina.

Wydarzenie to zgromadziło wielu znamienitych gości, na czele z Marszałkiem Województwa Małopolskiego Witoldem Kozłowskim.

Ponadto, w trakcie spotkania dr hab. Marcin Przybyła wygłosił wykład nt. „Przełomowe okrycia na Górze Zyndrama w Maszkowicach”, a Dawid Lasek Wiceprezes Stowarzyszenia Euroregion Karpacki Polski dokonał prezentacji „Dom Marki Karpackiej”.

W Gminie Łącko powstało mieszkanie chronione

W ramach Programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” w Gminie Łącko zostało utworzone mieszkanie chronione.

Mieszkanie chronione przeznaczane jest dla pełnoletnich osób niepełnosprawnych ze znacznym stopniem niepełnosprawności lub stopniem umiarkowanym, w odniesieniu, do których orzeczono chorobę psychiczną,

na, upośledzenie umysłowe, całościowe zaburzenie rozwojowe lub epilepsję oraz niewidomych, które nie wymagają całodobowej opieki osób trzecich, zamieszkałych na terenie Gminy Łącko.

Mieszkanie chronione stanowi wsparcie mieszkaniowe dla osób niepełnosprawnych wymienionych wyżej, jest formą pomocy społecznej przygo-

towującą osoby przebywające tam pod opieką specjalistów, do prowadzenia samodzielnego życia. Mieszkanie chronione zapewnia warunki samodzielnego funkcjonowania w środowisku, w integracji ze społecznością lokalną.

Osoby zainteresowane pomocą proszone są o kontakt z pracownikami socjalnymi Ośrodka Pomocy Społecznej w Łącku.

Wsparcie dla naszych przedsiębiorców w dobie pandemii

W piątek 15 maja br. Rada Gminy Łącko przyjęła uchwały dotyczące programu wsparcia dla przedsiębiorców z Gminy Łącko, dotkniętych negatywnymi skutkami panującej pandemii, który został zaproponowany przez Wójta Gminy Jana Dziedzinę.

Radni, przywiązując wielką wagę do roli lokalnego biznesu, po długiej i rzeczowej dyskusji podjęli dwie zaproponowane uchwały.

Jedną z podjętych uchwał dała możliwość skorzystania z trzymiesięcznego zwolnienia z płacenia czynszu podmiotom, które prowadzą swoją działalność w lokalach dzierżawionych od Gminy Łącko.

Druga uchwała zwolniła również na trzy miesiące z podatku od nieruchomości grunty, budynki i budowle związane z prowadzeniem działalności gospodarczej wykonywanej przez przedsiębiorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku

z ponoszeniem konsekwencji ekonomicznych rozprzestrzeniania się koronawirusa.

Ponadto, oprócz grup przedsiębiorców wymienionych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 19 kwietnia 2020 roku (którzy musieli całkowicie zamknąć swoją działalność w tym okresie), Wójt i Rada Gminy zdecydowali o skierowaniu pomocy również do tych przedsiębiorców, którzy nie zostali zmuszeni do czasowego zamknięcia swoich firm ale panująca pandemia bez wątpienia odbiła się fatalnie na ich działalności.

Mając na względzie odformalizowanie procedury związanej ze skorzystaniem z udzielonego podatnikom wsparcia w zakresie podatku od nieruchomości, przedsiębiorca powinien złożyć jedynie informację podatkową IN-1 (osoby fizyczne) lub korektę deklaracji DN-I (osoby prawne) oraz formularz będący załącznikiem nr 1 do podjętej uchwały.

Przedsiębiorcy którzy nie musieli zaprzestać prowadzenia działalności, ale ich płynność finansowa uległa pogorszeniu o min. 30% będą zobowiązani do złożenia oświadczenia, które stanowi załącznik nr 2 do uchwały. Uchwały te wraz z załącznikiem niebawem pojawią się na Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Łącko.

Wpływy podatkowe z których w ten sposób rezygnuje Gmina Łącko szacujemy na około 0,5 mln zł.

Jest to czas bardzo trudny również dla samorządów. Dla przykładu udział Gminy Łącko w podatku PIT i CIT za okres styczeń – kwiecień br. w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku spadły o ponad 40 procent. Niemniej jednak, zdajemy sobie sprawę jak trudne jest położenie wielu lokalnych przedsiębiorców i naszych mieszkańców którym dają oni pracę.

1 września ruszył Powszechny Spis Rolny 2020 r.

Termin spisu:

Powszechny spis rolny PSR 2020 zostanie przeprowadzony na terenie całego kraju w terminie **od 1 września do 30 listopada 2020 r.**, według stanu na dzień 1 czerwca 2020 r.

Obowiązek spisowy

Udział w spisie rolnym jest **obowiązkowy, co wynika z ustawy o Powszechnym Spisie Rolnym.**

Najwygodniej i najbezpieczniej jest spisać się przez Internet.

Każdy użytkownik gospodarstwa rolnego ma obowiązek spisać się samodzielnie przez Internet, wypełniając formularz dostępny na stronie internetowej GUS <https://spisrolny.gov.pl>. W dobie epidemii jest to najbezpieczniejsza i najwygodniejsza me-

POWSZECHNY
SPIS ROLNY
1.09.-30.11.2020



Spiszmy się,
jak na rolników
przystało!



sultanci infolinii pomogą również zweryfikować czy jesteście Państwo objęci obowiązkiem spisowym, czy też sprawdzić tożsamość rachmistrza spisowego.

List Prezesa GUS

W ramach kampanii informacyjnej i popularyzującej spis rolny do użytkowników gospodarstw rolnych został rozesłany List Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego zawierający wszystkie najważniejsze instrukcje związane z organizacją spisu, w tym indywidualny numer gospodarstwa rolnego (w lewym górnym rogu listu), który należy wprowadzić podczas logowania do aplikacji spisowej.

Tajemnica statystyczna

Wszystkie pozyskane w czasie spisu dane podlegają bezwzględnej ochronie na zasadach określonych w art. 10 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 649, z późn. zm.). Zapewniamy, że Państwa dane osobowe i dane o gospodarstwie są prawnie chronione i objęte tajemnicą statystyczną.

toda. Jeśli ktoś nie ma komputera lub urządzenia z dostępem do Internetu powinien udać się do swojego Gminnego Punktu Spisowego gdzie będą udostępnione pomieszczenia wyposażone w sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu. Uzupełniającą formą jest spis przez telefon, którego można dokonać dzwoniąc na infolinię spisową pod numer: **22 279 99 99 wew.**, wybierając opcję „**Spisz się przez telefon**”. **Osoby, które nie spiszą się**

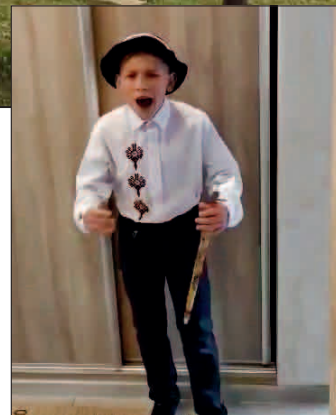
samodzielnie przez Internet lub dzwoniąc na infolinię mogą spodziewać się telefonu rachmistrza spisowego.

Infolinia spisowa

W przypadku jakichkolwiek pytań lub wątpliwości dotyczących spisu rolnego istnieje możliwość kontaktu z infolinią spisową pod numerem **22 279 99 99 wew. 1** (koszt połączenia zgodny z cennikiem operatora). Kon-

Gminny Konkurs Poezji Regionalnej i Gadek Ludowych „Gwara Górali Łąckich w sieci”

Konkurs został ogłoszony za pośrednictwem strony internetowej i fb Gminnego Ośrodka Kultury w Łącku w dniu 16 kwietnia 2020. Nagrania należało wysłać do dnia 15 maja.



Jury pod kierunkiem p. Moniki Kuzi – filologa, etnomuzykologa i autorki „Słownika Górali Łąckich” z MCK „Sokół” po dokładnym wysłuchaniu przesłanych prezentacji filmowych postanowiła przyznać następujące miejsca:

• kat. I (do klasy VI):

I miejsce: Jan Kramarczyk i Andrzej Gawełek

II miejsce: Emilia Majkrzak i Mateusz Gucwa

III miejsce: Julia Biel

wyróżnienie: Julia Pierzchała

• kat. II (od klasy VII):

I miejsce: Justyna Mrówka

II miejsce: Kamila Dąbrowska, Piotr Szczepaniak

III miejsce: Weronika Bawelkiewicz, Anita Wojnarowska

wyróżnienie: Dawid Jawor

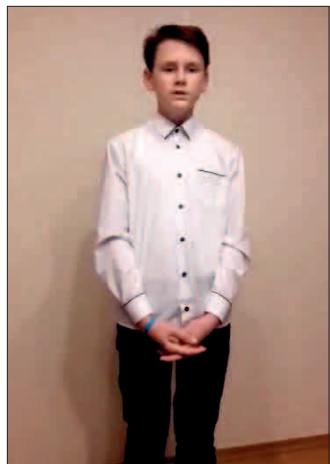
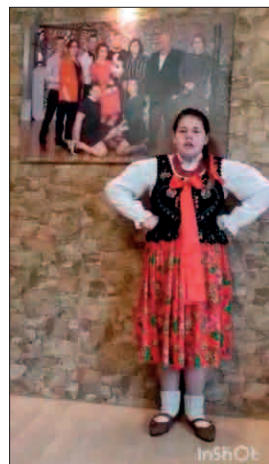
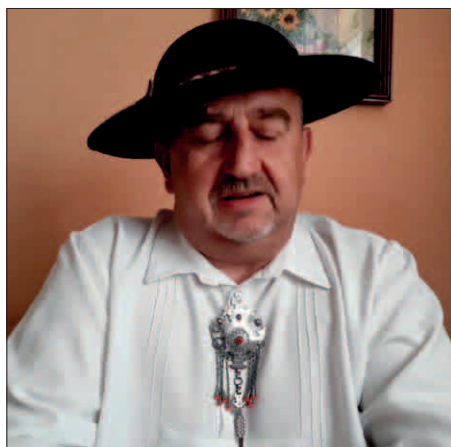
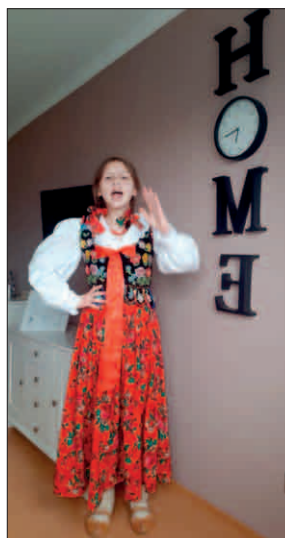
• kat. III (dorośli):

I miejsce: Bogusław Kyrz

poza konkursem: Marek Lipień
(autorska gadka z ciekawym słownictwem, odczytana).

Jury gratuluje wszystkim wspaniałych występów oraz chęci zaprezentowania swoich umiejętności.

Nagrody i dyplomy dla uczestników zostały ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Łącku oraz Gminę Łącko.



Konkurs Fotograficzny „W starym sadzie”

Konkurs został zorganizowany online w dniach 11-18 maja i ogłoszony za pośrednictwem strony internetowej i facebooka Gminnego Ośrodka Kultury w Łącku. Na konkurs zostały przesłane 32 zdjęcia wykonane przez 16 uczestników ocenianych w trzech kategoriach wiekowych. Jury pod przewodnictwem Anny Jarzębskiej w Fundacji Mapa Pasji w Krakowie postanowiło przyznać następujące miejsca:

Kat. 1 (do lat 12):

I miejsce: Anita Tokarczyk

II miejsce: Antonina Szłósarczyk

III miejsce: Krystian Sołtys

Kat. 2 (13-17 lat)

I miejsce: Klaudia Jawor

II miejsce: Edyta Gromala

III miejsce: Julia Cedziło

Kat. 3 (dorośli):

I miejsce: Beata Mrówka i Małgorzata Zygadło

II miejsce: nie przyznano

III miejsce: Łukasz Setlak

wyróżnienie: Aleksandra Misterka

Wszyscy nagrodzeni otrzymali upominki i dyplomy, dla pozostałych uczestników przewidziano również nagrody za udział i dyplomy, ufundowane przez Gminę Łącko i Gminny Ośrodek Kultury w Łącku – organizatora konkursu.

Bardzo nas ucieszyło tak duże zainteresowanie konkursem pokazującym piękno naszych sadów, które w okresie kwitnienia są szczególnie urokliwe.



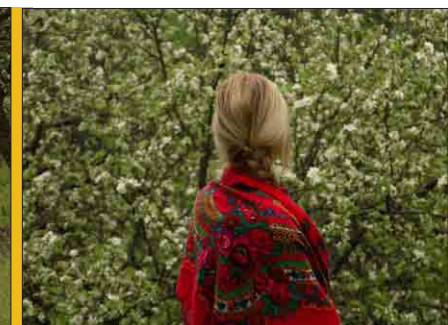
Anita Tokarczyk



Beata Mrówka



Klaudia Jawor



Małgorzata Zygadło



Konkurs „Bukiety”

Łącko 19.08.2020 r.

Protokół z oceny bukietów konkursowych w 2020 r.

Celem konkursu było wykonanie bukietów (zwanych w regionie tradycyjnie *zielen*) z przeznaczaniem do poświęcenia 15 sierpnia, w dniu Matki Boskiej Zielnej (Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny). Zwyczajowo bukiety te tworzone były z polnych kwiatów i ziół. Gospodynie (gdyż najczęściej to właśnie kobiety tworzyły wiązanki), doбираły rośliny do bukietu według tradycji przekazywanej w domu z pokolenia na pokolenie, mając jednak pewną swobodę (do bukietu dawano: *co sie sieje, co sie sadzi, wszystko co sie w polu rodziło*¹). Mimo tej dowolności, w przekonaniu społecznym funkcjonuje pewien kanon, wskazujący rośliny, które obowiązkowo powinny wejść w skład bukietu. Mianowicie: zboża; liście kapusty, buraka, ziemniaka, groch kwitnący i mak. Ziola m.in.: dziurawiec, krwawnik, lebiada, macierzanka, mięta, melisa, piołun, rozmaryn, wrotycz. Gałązki drzew i krzewów m.in.: bzu czarnego, lipy, jarzębiny. Owoce: jabłka, gruszki, śliwy oraz oczywiście polne i ogrodowe kwiaty m.in.: floksy, słoneczniki, mieczyki, nagietki, chabry i inne.

Wynikające z powyższego zestawienia, różnorodne możliwości kompozycyjne, powodują, że przedstawione do oceny bukiety, pod względem składu, w przeważającej mierze spełniają wymóg nawiązania do tradycji. Wyjątkiem są wiązanki, w których można dostrzec cytrynę, liście funki (hosty) lub hortensje. Prace z tymi elementami – choć pod względem artystycznym piękne – zostały odrzucone. Innym warunkiem konkursowym brany pod uwagę (zgodnie z regulaminem), było takie skonstruowanie bukietu, aby można go było swobodnie trzymać w dłoni. Spośród przedstawionych prac, pod względem estetycznym, na który wpływ ma ułożenia bukietu, zaaranżowania jego struktury i wyeksponowanie poszczególnych roślin oraz dobór barw występujących blisko siebie kwiatów. Na uwagę zasługują 4 wiązanki:

- Anny Gromali z Zarzecza;
- Krystyny Sukiennik z Łącka;
- Małgorzaty i Rity Zygałdo z Łącka (tu ogromny plus za profesjonalną fotografię, kwalifikującą prace do jurysdykcji);
- Maria Wnęk z Czerna.

Autorkom tych prac serdecznie gratuluję umiętności powiązania tradycji z estetyką, a także nowoczesną florystyką i fotografią.

dr Katarzyna Ceklarska
etnograf

Katarzyna Ceklarska



Krystyna Sukiennik



Maria Wnęk



Anna Gromala



Małgorzata Zygałdo

¹ Cytat za: M. Kroh, *Zwyczaje i obrzędy doroczne*, [w:] *Kultura ludowa Górali Śląskich (od Kamienicy, Łącka i Jazowskiej)*, red. K. Ceklarska, M. Kroh, Kraków 2016, s. 405.

Konkurs fotograficzny – „Suśnię”



Andrzej Gawełek



Adam Rychlec



Patrycja Podobińska

Kolejnym konkursem ogłoszonym w czasie pandemii był konkurs fotograficzny prezentujący element bardzo charakterystyczny dla naszego regionu, czyli suśnię.

Suśnia nazywana również susarnią – to rodzaj zadaszanej konstrukcji służącej do suszenia śliwek (za: *Słownik gwary górali łąckich*, Monika Kurzeja, Łącko 2012). W wielu jeszcze miejscach naszej gminy nadal są wykorzystywane, a charakterystyczny zapach suszenia śliwek w jesiennej scenarii przejawia się w wielu wspomnieniach mieszkańców. Celem konkursu było ocalenie od zapomnienia tych obiektów, ale również wyjaśnienie, szczególnie młodemu pokoleniu, ich znaczenia dla krajobrazu kulturowego. Dzięki temu konkursowi mogliśmy się przekonać, że jeszcze w wielu miejscach „suśnię” są i na dodatek są nadal wykorzystywane.

Konkurs został zorganizowany online w dniach 3-10 sierpnia za pośrednictwem strony in-

ternetowej i facebooka Gminnego Ośrodka Kultury w Łącku. Na konkurs zostało przesłanych 25 zdjęć wykonanych przez 13 uczestników ocenianych w trzech kategoriach wiekowych. Jury pod przewodnictwem Anny Jarzębskiej z Fundacji Mapa Pasji postanowiło przyznać następujące miejsca:

Kat. I (do lat 12):

1. miejsce Szymon Rams
2. miejsce Tomasz Leszko
3. miejsce Magdalena Wnęk

Wyróżnienie:

Patrycja Podobińska, Andrzej Gawełek,
Anna Opielewicz, Bartosz Gromala

Kat. II (13-17 lat)

1. miejsce Natalia Leszko



Bartosz Gromala



Stanisław Wnęk



Anna Opielewicz

Kat. III (dorośli)

1. miejsce Małgorzata Zygałło
2. miejsce Stanisław Gromala
3. miejsce Stanisława Jurkowska

Wyróżnienie:

Stanisław Wnęk, Adam Rychlec

Zdjęcia laureatów znajdują się na okładce nr 4, obok zamieszczamy wyróżnione prace w poszczególnych kategoriach.

Nagrody i dyplomy dla wszystkich uczestników ufundowane zostały przez Gminę Łącko i Gminny Ośrodek Kultury w Łącku.

Kapela „Górali Łąckich” nagrodzona w Żywcu

Miło nam poinformować, że podczas 51 Festiwalu Folkloru Górali Polskich On-line w Żywcu, kapela Zespołu Regionalnego „Górale Łąccy” zdobyła III miejsce w konkursie kapel.

Gratulacje serdeczne dla naszych muzyków!!! Kapela zagrała w składzie (od prawej): Dawid Golonka, Mateusz Kulasik, Dominik Gorczowski i Tomasz Gromala.



Konkurs Plastyczny „Śladami św. Jana Pawła II po Małopolsce” – podsumowanie

Jury po przewodnictwem pani Magdaleny Leszko po obejrzeniu 81 prac, jakie wpłynęły na konkurs, postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:

kat I (oddziały przedszkolne i 0):

I m-ce: Karol Mazurkiewicz

II m-ce: Marcelina Jasiurkowska

III m-ce: Emilia Potoczek

kat II (kl. I-III):

I m-ce: Artur Bober

II m-ce: Julia Majerska

III m-ce: Patryk Potoczek

wyróżnienie: Kinga Domek

kat. III (kl. IV-VI):

I m-ce: Wiktoria Kołodziej

II m-ce: Gabriela Majerska

III m-ce: Klaudia Mazurkiewicz

wyróżnienie: Izabela Gucwa, Szymon

Kaliciński, Julia Biel

kat IV (kl. VII-VIII):

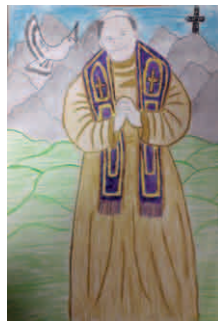
I m-ce: Błażej Kapłon

II m-ce: Emilia Chwast

III m-ce: Nikola Biroś



Karol Mazurkiewicz



Emilia Chwast



Julia Biel



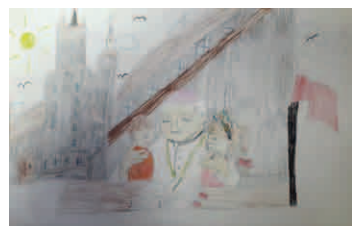
Kinga Domek



Klaudia Mazurkiewicz



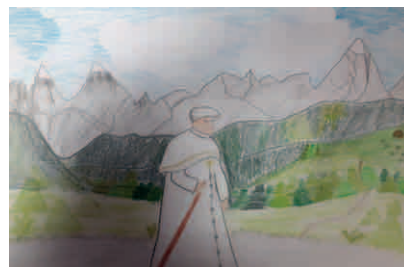
Wiktoria Kołodziej



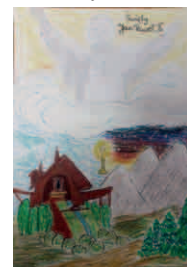
Amelia Celusta



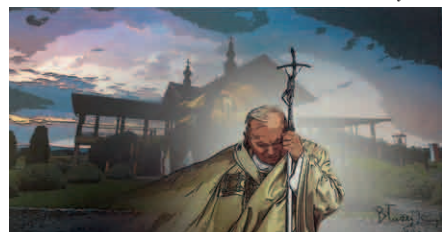
Patryk Potoczek



Zuzanna Lizoń



Gabriela Majerska



Błażej Kapłon



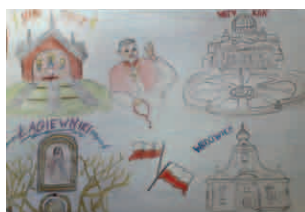
Emilia Potoczek



Artur Bober



Artur Przybyło



Julia Majerska



Szymon Kaliciński



Izabela Gucwa



Milena Jasiurkowska



Nikola Biroś

Jury zwracało uwagę na zgodność pracy z tematem, pomysł, kompozycję oraz staranność wykonania. Ogromne podziękowania dla wszystkich uczestników za wkład pracy i udział w konkursie.

W głosowaniu internetowym najwięcej głosów uzyskali:

Artur Przybyło, Amelia Celusta i Zuzanna Lizoń - serdecznie gratulujemy i dziękujemy internautom za tak duże zainteresowanie.



Narodowe Czytanie – „Balladyna” Juliusza Słowackiego

W dniu 5 września miała miejsce kolejna edycja Narodowego Czytania. Tegoroczną lekturą była „Balladyna” Juliusza Słowackiego. Zgodnie z tradycją ostatnich trzech lat, włączyliśmy się w tę wyjątkową akcję mającą na celu popularyzację czytelnictwa i propagującą naszą narodową literaturę.

Balladyna Juliusza Słowackiego to wybitne dzieło polskiego romantyzmu. Dramat został ukończony w grudniu 1834 roku, a wydany pięć lat później w Paryżu. Powstał na emigracji w czasie dyskusji na temat przyczyn niedawnej klęski powstania i debat nad wspólną historią i przyszłym losem narodu. Poeta połączył w tym utworze realizm i fantastykę, koncentrując się na analizie postaw i czynów bohaterów. Osadzona na tle baśniowych dziejów opowieść o dwóch siostrach – Balladynie i Alinie – stała się bardzo popularna. Wywarła duży wpływ na muzykę, malarstwo czy rzeźbę, a powstałe na przestrzeni lat jej liczne inscenizacje, zrealizowane przez wybitnych reżyserów i aktorów scen polskich, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem – takie słowa moż-



na przeczytać na oficjalnej stronie Prezydenta RP w zakładce dotyczącej Narodowego Czytania.

Wydarzenie to zorganizowaliśmy wspólnie z Teatrem Nowym w Nowym Sączu, którego aktorzy zasili szeregi czytających oraz Gminną Biblioteką Publiczną w Łącku, która przygotowała okolicznościową wystawę.

Udział wzięli: od lewej w tylnym rzędzie: Marcin Wnęk, Bernadetta Wąchała-Gawełek, Wojciech Pyrdoł, Joanna Pyrdoł, Aneta Mikołajczyk-Kurzeja, Jagoda Jastrzębska, Józef Więclawek, Krzysztof Pomietło, Jan Dziedzina, Józef Strączek; z przodu stoi Marzena Sełtak, kucają: Marek Lipień i Małgorzata Bieniek.

(b.g.)



Wspomnienie wiosenno-letnich dni

Mimo trwającego okresu pandemii wraz ze zmniejszającymi się obstrzeniami w stosunku do organizacji imprez kulturalnych staraliśmy się w obowiązującym reżimie sanitarnym organizować ofertę nowych wydarzeń. Wielką popularnością cieszyły się seanse kina plenerowego na łąckim Rynku. Udało nam się zorganizować cztery projekcje. Niestety, kolejne byliśmy zmuszeni odwołać, ze względu na wprowadzenie czerwonej strefy.

Udało nam się również w ramach akcji Wakacje 2020 zorganizować wyjazd do Parku Trampolin Jumpmania w Nowym Sączu, a także wspólnie ze stowarzyszeniem Amatorski Ruch Artystyczny Ziemi Łąckiej Festyn Rodzinny pod hasłem Hawajskie harce z nagradzanymi konkursami i zabawami dla wszystkich. Festyn ten został zorganizowany w ramach Akcji Profilaktycznej „Żyj radośnie” współfinansowanej z budżetu Gminy Łącko.

Oprócz licznych konkursów i innych wydarzeń odbywających się on-line, o których mowa w oddzielnych artykułach, dużym zainteresowaniem wśród dzieci cieszyły się „Bajki w Bereciku”, czyli krótkie filmy, w których bajkowe historie przedstawiane były przez rodziny związane z Grupą Teatralną „Berecik” – rodzina Pyrdołów, rodzina Muszyńskich i rodzina Gromalów. Do akcji tej włączyło się również Przedszkole Samorządowe nr 1 przy ZSP w Łącku grupa „Kangurki” pod kierunkiem p. Anny Muszyńskiej. Grupa Teatralna „Berecik” przygotowała również filmy z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz dla Rodziców – na Dzień Matki i Ojca.





Ogromną sympatię widzów zyskało również nagranie utworu „Szalala, szalala” Orkiestry Dętej im. Tadeusza Moryto, opublikowane jako premiera w planowanym terminie Święta Kwitnącej Jabłoni. Po raz kolejny ograniczenia pandemiczne wpłynęły na odwołanie kolejnej imprezy, tym razem Święta Owocobrania.

W pandemicznym okresie pamiętaliśmy również o wydarzeniach patriotycznych – rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Powstania Warszawskiego, 100-lecia Cudu nad Wisłą,

czyli Bitwy Warszawskiej oraz 81. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Od września wróciliśmy z zajęciami w Ognisku Muzycznym, a także próbami. Po raz pierwszy od marca, nasza Orkiestra Dęta im. Tadeusza Moryto, uczestniczyła w uroczystościach odpustowych w Łącku z okazji Michała Archaniola. Dobrze było usłyszeć znajome brzmienie...

Grupa Teatralna „Berecik” odwiedziła Kraków, gdzie oprócz zwiedzania miasta, miała możliwość uczestniczyć w warsztatach Sekrety Sceny oraz

spektaklu „Cudowna lampa Alladyna” w Teatrze Groteska. Wyjazd odbył się w ramach Akcji Profilaktycznej „Żyj radośnie” zorganizowanej przez Stowarzyszenie Amatorski Ruch Artystyczny Ziemi Łąckiej przy dofinansowaniu z budżetu Gminy Łącko.

Nasza działalność odbywa się w nakazanym reżimie sanitarnym, zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Zdrowia oraz Głównego Inspektora Sanitarnego. Oby wszystko wróciło do pełnej normalności.

(b.g.)



Webinary, czyli nowy sposób komunikacji

Ciekawym i nowym dla nas doświadczeniem było zorganizowanie webinarów, czyli prezentacji i omówienia wybranego tematu za pośrednictwem internetu. Webinary te realizowane były w Gminnym Ośrodku Kultury w Łącku w ramach projektu „Odkrywanie skarbów dziedzictwa południowej Małopolski”.

Pierwszy z nich zatytułowany „Ej, łącka muzycko” poświęcony był naszej łąckiej muzyce, jej specyfice, a także muzykantom, którzy żyli w naszym regionie, a poprzez swoją twórczość stali się rozpoznawani na terenie całego kraju, promując go w trakcie licznych występów.

Gośćmi webinaru byli Antoni Plechta – muzyk multiinstrumentalista, instruktor m.in. Szkolnego Zespołu „Małe Łącko”, nauczyciel wielu pokoleń łąckich muzykantów, doskonały znawca łąckiego folkloru oraz Piotr Krzywdziński – założyciel i lider kapeli Ciupaga, prowadzący Szkołę Muzykowania Ludowego. Prelekcję dotyczącą znanych łąckich muzykantów: Michała Piksy, Wincentego Pyrdola oraz Franciszka Kurzei przedstawiła Monika Kurzeja. Grę na heligonie zaprezentował Marcin Wnęk, a na fujarce Maksymilian Szłósarczyk. O stroju i regionie opowiadali Bernadetta Wachała-Gawełek i Marek Lipień, zaś tematycznie dobraną poezję Stanisława Wachały deklamowali Julia Biel i Andrzej Gawełek. Przy spotkaniu z łącką muzyką nie mogło oczywiście jej zabraknąć. Pięknie zagrała kapela Zespołu Regionalnego „Górale Łąccy” w rozszerzonym składzie: Dawid Golonka, Mateusz Kulasik, Dominik Gorczowski, Tomasz Gromala i Paweł Adamczyk.

Drugi z webinarów nosił tytuł „O łąckich sadach” i odbył się w pełni sezonu zbioru owoców w naszym regionie. Gośćmi spotkania byli: Witold Cwikowski – sadownik z Czernca, który podzielił się również pięknym wspo-





mnieniami z dzieciństwa związanymi ze Świętem Kwitnącej Jabłoni, odbywającym się w sadzie jego dziadka, Stanisława Sopaty, a także Krzysztof Maurer – właściciel i założyciel Tłoczni Maurera, produkującej naturalne soki, a jednocześnie jedyny legalny producent łąckiej śliwowowicy. W swojej wypowiedzi podzielił się swoim doświadczeniem związanym tak z założeniem tłoczni, jak również „wydeptywania ścieżki” do prowadzenia legalnej produkcji łąckiej śliwowowicy. Jadwiga Jastrzębska – prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Łąckiej przedstawiła artykuły w Almanachu Łąckim na temat tak sadownictwa, jak i śliwowowicy. Całą, szczegółową historię sadownictwa od czasów najdawniejszych, aż po uzyskanie certyfikatu produktu regionalnego dla łąckich jabłek przedstawiła Monika Kurzeja, historię śliwowowicy Marek Lipień, zaś całość prowadziła Bernadetta Wąchała-Gawełek.

Obydwa te internetowe spotkania są dostępne na stronie internetowej, fb Gminnego Ośrodka Kultury w Łącku oraz Skarby Górali. Dziękujemy za pomoc w realizacji: Marii Biel, Beacie Mrówce oraz Tomaszowi Gierczykowi za udostępnienie swoich filmów.

(b.g.)



Podsumowanie projektu „Odkrywanie skarbów dziedzictwa południowej Małopolski”

Na wiekowe góralskie tradycje nie ma mocnych. Wbrew pandemii COVID-19, w Krakowie odbyło się pasjonujące seminarium, podsumowujące trzy lata badań nad zwyczajami i kulturą małopolskich Górali. Merytoryczne, pełne ciekawych wystąpień spotkanie uświetniły artystyczne występy.

Zorganizowane w piątek 11 września w audytorium Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie mogło prowokować różne reakcje. Pierwszą i najpowszechniejszą było z pewnością zaskoczenie, jak mało wiemy o dziedzictwie, zwyczajach i tradycjach małopolskich Górali. I nie chodzi tu o tych Podhalańskich, ale o Górali Orawskich, Babiogórskich, Spiskich, Białych, Czarnych, Pienińskich, Kliszczaków oraz Zagórzan. To ich krainy eksplorowali badacze projektu „Odkrywanie skarbów dziedzictwa południowej Małopolski”, chcąc jak najlepiej udokumentować, ale i przybliżyć kulturalne bogactwo tych grup. Efekty tych starań można znaleźć przede wszystkim w dwóch darmowych publikacjach *Skarby Górali*. Poznaj Górala spoza Podhala oraz Góraliszczyna mniej znana. W poszukiwaniu lokalnych tradycji. O tej części projektu opowiadała przede wszystkim Anna Jarzębska (Fundacja Mapa Pasji) oraz doktor Łukasz Sochacki (Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ).



Drugą reakcją sprowokowaną przez seminarium może być natychmiastowa chęć na wyruszenie na południe Małopolski, by samodzielnie wędrować góralskimi szlakami. Umożliwiają to stworzone w ramach projektu kwesty, czyli darmowe i dostępne w mobilnej aplikacji „Skarby Górali” rymowane historie. Dzięki wplecionym w opowieść zadaniom, kwesty prowadzą turystę po najważniejszych miejscach, przekazują o nich informacje, a także mobilizują do wykonywania sympatycznych wyzwań. Do korzystania z kwestów zachęcał podczas seminarium Krzysztof Flo-



rys (Fundacja Mapa Pasji). Zaznaczył on, że utworzenie 50 kwestów czyni z projektu „Skarby Górali” największy kwestowy projekt w Polsce.

Nie zabrakło również prezentacji mówiących o tym, co dał projekt, a więc o wartościach dodanych, w dwóch wybranych grupach górali - Nadpopradzkich i Łąckich.

Trzecim wreszcie odruchem może być inspiracja – do nowatorskiego i oryginalnego wykorzystania góralskiego dziedzictwa na potrzeby promocji Małopolski. O takiej konieczności mówili znakomici goście panelu dyskusyjnego „Czy Małopolska potrzebuje Górala spoza Podhala?”. Swoimi pomysłami na ożywienie polityki promocyjnej o nowe elementy dzielił się m.in. Jerzy Kapłon, prezes zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, prezes MOT Grzegorz Biedroń oraz Anna Kulka dyrektor Babiogórskiego Centrum Kultury.

„Mimo że kończy się nasz trzyletni, bardzo rozległy projekt, to dziedzictwo małopolskich Górali zostaje z nami. Nie tylko udało się nam je odkryć, niczym tytułowy skarb, ale udostępnić je wszystkim zainteresowanym. Góralskie skarby zostają z nami w postaci setek zdjęć, wielu godzin filmów, pięćdziesięciu kwestów, kilkunastu webinarów oraz dwóch książek poświęconych tej tematyce” – podsumowuje wielomiesięczne starania Anna Jarzębska, prezeska Fundacji Mapa Pasji. „Po wszystkie te materiały zapraszamy na stronę www.skarbygorali.pl” – dodaje.

Honorowy patronat nad seminarium objął marszałek województwa

małopolskiego, Witold Kozłowski. Patronat medialny sprawuje TVP Kraków, a partnerami wydarzenia są: Małopolska Organizacja Turystyczna oraz Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Seminarium swoim wystąpieniem otworzyła dyrektorka Departamentu Turystyki i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego Dorota Skotnicka.

* * *

Gminny Ośrodek Kultury w Łącku był partnerem projektu „Odkrywanie skarbów dziedzictwa południowej Małopolski”. Oto w skrócie, co udało nam się osiągnąć w ramach działań tego projektu.

Dzięki działaniom założonym w projekcie, poprzez zorganizowanie grup wolontariuszy, udało nam się napisać pod okiem wykwalifikowanych trenerów, aż 7 questów, czyli wypraw odkrywców, w której wędrując po regionie i poznając jego historię oraz zwiedzając ciekawe miejsca docieramy do skarbu. Godnym podkreślenia jest fakt, że było to pionierskie przedsięwzięcie na naszym terenie. Nie bez znaczenia jest również to, że wszystkie questy, oprócz ulotek, dostępne są również w formie aplikacji mobilnej. Wędrując po wyznaczonych szlakach w ramach wypraw odkrywców możemy poznać: Łącko „My se Łącowioki”, Kamienicę „Kamienickie ślady przeszłości”, Maszkowice „Na tropie (pre) historii Maszkowic”, Jazowsko „Spacer z wiekami historii po Jazowsku”, Czarny Potok „Poznaj perełkę wśród sadów”, rowerem przejedziemy malowniczą trasą od Łącka, przez Zagorzyn, aż po Zarzecze, czyli „Widziane z rowe-

ru”, a w czasie trwającej pandemii doskonale sprawdził się quest wirtualny „Skarby krainy sadów”.

W ramach projektu zostały powołane dwie grupy: literacka i foto-video, składające się z młodych ludzi, pasjonatów tradycji, ale i dziennikarstwa oraz fotografii. Mieli oni okazję w trakcie spotkań warsztatowych poznać młodzież z innych regionów etnograficznych, wymienić się wiadomościami na temat swoich małych ojczyzn, ale też rozwinąć swoje zainteresowania. Najlepsze prace ukazały się w książce pt. „Skarby Górali. Poznaj Górala spoza Podhala”.

Niezwykle ważną publikacją była „Góraliszczyna mniej znana”, będąca wynikiem badań etnograficznych na tym terenie. Rozdział napisany przez Annę Barbasz-Bielecką dotyczący naszego regionu nosi tytuł „O krajobrazie, pokucie za grzechy i certyfikowanym produkcie. Refleksja z etnograficznego pobytu w Łącku”. Obydwie publikacje są dostępne na stronie skarbygorali.pl

Przy Gminnym Ośrodku Kultury w Łącku, w ramach projektu, działały warsztaty muzyczne i teatralne. Pozwoliły one na rozwijanie własnych zainteresowań, ale również poznanie swojego dziedzictwa kulturowego. W trakcie spotkań muzycznych uczestnicy zapoznawali się z tajnikami muzyki regionalnej. Z kolei warsztaty teatralne rozwijają aktorskie zdolności. Dodatkowo ich uczestnicy sięgają do tradycji, prezentując obrzędy regionalne, jak również spektakle oparte na historii terenu i mieszkających tu ludzi, czy też opowieściach ludowych.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że dzięki realizacji projektu zostały zakupione stroje regionalne dla potrzeb działających warsztatów, ale i zespołu regionalnego „Górale Łąccy”, rekwizy-



ty i stroje dla uczestników warsztatów teatralnych, oraz sprzęt dla wolontariuszy młodzieżowych z warsztatów dziennikarskich i foto-video.

Warto zaznaczyć również, że w warsztatach na temat dziedzictwa niematerialnego Górali Białych prowadzonych przez Katarzynę Ceklark uczestniczyło blisko 20 osób, młodzieży, dorosłych, seniorów, działających w różnych organizacjach i stowarzyszeniach społeczno-kulturalnych.

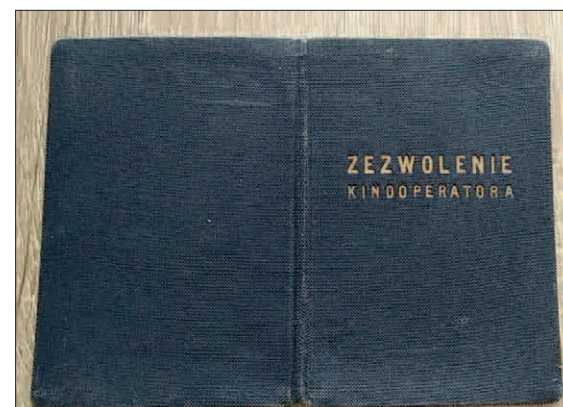
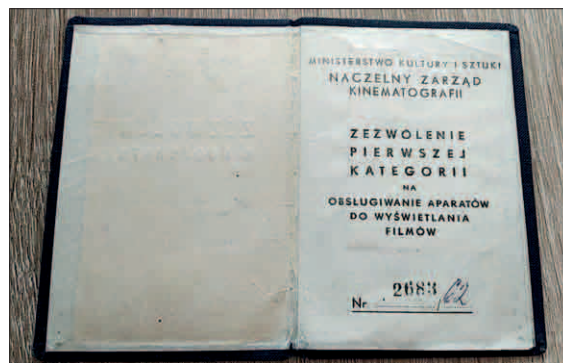
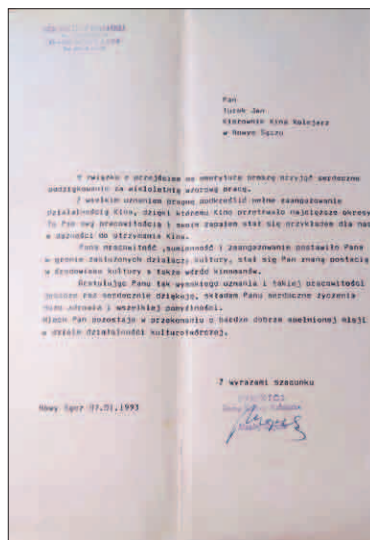
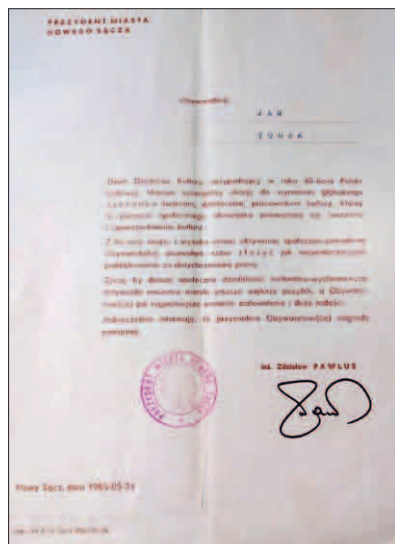
Pragniemy również nadmienić, że pomiędzy partnerami projektu nawiązały się przyjacielskie relacje, które owocowały m.in. wymianą kulturalną i uczestnictwem w różnych wydarzeniach.

W ramach projektu zorganizowaliśmy również seminarium „Folkowy marketing, czyli promocja południowej Małopolski przez twórczość ludową i produkt regionalny”, a także dwa webinary „Ej, łącka muzycko” oraz „O łąckich sadach”.

Dodatkowo dzięki powstałemu w ramach projektu portalowi www.skarbygorali.pl mamy możliwość zaprezentowania szerokiemu gronu odbiorców naszego dziedzictwa kulturowego, naszej etnograficznej odmienności i piękna naszych regionów.

Projekt pt. „Odkrywanie skarbów dziedzictwa południowej Małopolski” jest finansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020, Poddziałanie 6.1.3 Rozwój instytucji kultury oraz udostępnianie dziedzictwa kulturowego, Typ projektu B (dokumentowanie, zachowanie i upowszechnianie dziedzictwa niematerialnego).





W cieniu X Muzy – zawód kinooperator



Jan Turek – rocznik 1936, urodzony w Łącku w wielodzietnej, kochającej rodzinie. Przez blisko 50 lat był licencjonowanym kinooperatorem, najpierw kina objazdowego, które swoje projekcje w latach 60. XX w. miało w Łącku, ale również w sąsiednich gminach, a potem kina „Kolejarz” w Nowym Sączu. Przygodę z kinem rozpoczął w 1952 r. jako szesnastolatek. Było to łąckie kino „Zyndram”, które swoją siedzibę miało w Domu Ludowym. Projekcje w Łącku odbywały się przez 2 lub trzy dni, a następnie kino jechało do sąsiednich miejscowości takich jak Kamienica, czy Podegrodzie.

Nawet podczas służby wojskowej, Jan Turek pozostał wierny X Muzy, robiąc seanse filmowe dla żołnierzy, pracując czasami na niemieckiej aparaturze. Po zakończeniu służby wojskowej, zamieszkał w Nowym Sączu i rozpoczął pracę w kinie Dunajec, które potem nosiło nazwę Kolejarz 2000. Ożenił się z Marią, która po przejściu odpowiednich kursów została również kinooperatorką i pracowała w zawodzie przez trzydzieści siedem lat, będąc jedyną kobietą w południowej Polsce.



Jan Turek cały czas rozwijał swój warsztat. Skończył Technikum Naczelnego Zarządu Kinematografii w Krakowie i otrzymał dyplom kinotechnika, który uprawniał go do samodzielnego obsługiwanie aparatów filmowych. Ówczesna obsługa wymagała skupienia i nie lada precyzji w działaniu, tym bardziej, że wszystko działo się praktycznie po ciemku. Jan Turek w rozmowie z Jadwigą Jastrzębską tak to przedstawił: *Współcześni operatorzy, nie zdają sobie nawet sprawy jak wyglądała praca w kabinie z taśmami, które trafiały do kina, na prowincję, a za taką*



uważany był Nowy Sącz. Do Nowego Sącza trafiały kopie filmowe, które miały po 150 sklejeń i były już wcześniej wyświetlane po 1500 razy. Kopie były marnej jakości i do perfekcji trzeba było mieć opanowane przejście z jednego projektora na drugi, było na to 3 klatki filmowe, podczas gdy na sekundę wyświetlało się ich 24, by akcja filmu była płynna.

Ukończył również wiele szkoleń i kursów, w tym w Ośrodku Szkolenia Kinooperatorów we Wrocławiu, w trakcie którego praktykował we wrocławskim kinie Pokój. Był również współorganizatorem Dyskusyjnego



Klubu Filmowego „Bufory” przy sądeckim kinie. Pełnił również funkcję kierownika kina, nie opuszczając swojego stanowiska kinooperatora. Na emeryturę przeszedł w 1993 r., ale nie rozstał się z kinem, pracował jeszcze przez kilka lat, służąc pomocą młodszym kolegom. Dzisiejsze kino zmieniło się poprzez rozwój technologii, zawód kinooperatora, w takiej formie jaką pamięta nasz bohater odszedł właściwie w zapomnienie.

Jan Turek aktualnie mieszka w Zagorzynie. Jest niezwykle sympatycznym starszym panem, który za swoją działalność był wielokrotnie uhonorowywany



różnymi nagrodami i odznaczeniami, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi.

(b.g.)

Dziękuję Annie Mądry – córce Jana Turka oraz Małgorzacie Bieniek – siostrze, za udostępnienie materiałów i zdjęć.

Literatura:

- Jadwiga Jastrzębska – Celuloidowy świat Jana Turka – Almanach Łącki Nr 14, 2011 rok.

- Daniel Weimer – Celuloidowy świat. Pół wieku Jana Turka w kabinie projekcyjnej – Dziennik Polski.

Ło tym jak Bronek Łodziomek nie usłochnoł krzesnomatki i zabroł garba na tomton świat

Jakosi ku jesioni u Bronka Łodziomka robota zacynała mieć sie ku kojcowi, choć jak to na gazdowce nigdy nie boło tak zeby je brakło. Ziomnioki wykopone, ziomniocysko zawlecone, wyzbiyrony kłozdy ziomniocek, nawet ton nojmniejszy, bo to przecio dar łód Boga to tys ni mo prawa nic sie zmarnować, tym bardzi, ze przecioz w chlywak kupa świń, a i dromniejse gady nie mało. Wyzasiywone łoziminy, jesse ino buroki łostało wybrać i młozna sie pomału ryktuwać do zimy. Gazda Bronek Łodziomek, bo tak go wszyscy nazywali tomu, ze boł łokropnie mały a syroki, siód se na kwilo pod śpiklyrzym na ławce co by se dychnoć kojduś. Popatruwoł jak lu-

dziska uwijali sie przy robocie, a tak go kojsi dziś łód rona dychawica trzymała, ze sie widziało ze go udowi. Wsoj swychać boło gwar, sceknie psów, a gdziesi daleko, het pod lasom, pastusek wygrywoł rzewne melodyje na fujarce. Siedział tak, dysoł ciosko i popijół jakiesi paproki z zioł, bo tak na nik gaduwoł, coby dychawica nalzała, a wolołby cosi lepszego do goby włoć, ino ze doktor zakozoł. Barz se lubioł luchnoć harbatko ze śliwowicom i jak ino Fronciska, znacy sie jego baba nie dopilnuwała, to wiooooo ku blase, warzone wody i po kryjomu do wozownie, a tom za desckomi mioł mały dymionek schowany tak, ze łona ni miała prawa ło nim wiedzieć. Jak go przy-

piliuło, to zawse se jakosi zaradziul, aaaaaa w ton cos ? W ton cos barz sie mu podobały inne baby, młode dziopy co to przychodziły na łodrobki, a juz najbardzi jenna - Tereska. Eeee ta Tereska barz sie mu widziała i pewnie by moze nawet sie z niom łozoniul, bo po prowdzie nie boła z gazdowki no ale darto do roboty, a piyyyykno, łokrogło, syroko w biodrak, no tako jak łon wiy ino, ze baba arsonik nie dotykało, pyskato nie tako jak inne dziopy. Roz kojsi po jakisi robocie jesse za kawalyrki, cosi gdziesi Bronek jo tom podscypnoł, a ze boł po gorzółce to i ta cosi powiedzioł, ze kiedysi jo dopannie i nie bedzie sie nikogo pytoł i cosi ta jesse zbereżnego. Łona boła duzo młod-

so łód Bronka i choć nie z gazdowki to swoj honor miała, jak sie nie łódwroci jak sie nie machnie ino ze sie mu upie-
kło bo łódskocoł.

- Jak cie lapno w papulo ty plugaw-
cu, to ci sie ku dupie łódwroci - wysce-
kała w złości Tereska do niego. No nie
roz sie skardzoł Bronek łójcu Tereski,
ze jak bedzie tako łóchurno to se bedzie
sukoł konia do roboty gdzie indzi, ino
nie barz boło gdzie. A syroko daleko
ludzie wiedzieli, jaki z Bronka babiorz,
a do tego bryć, bo sie mu widziało, ze
kłodzo moze mieć. Ale jak wiadomo
kłodzy biydzie na koniec przyjdzie to
tyz z zoniacki Bronka z Tereskom nic
nie wysło, a winion boł se tego som.
I tak to przemijały lata i zimy ludzie
umiyrali, rodzili sie, sioli, sadzili ziom-
nioki, kłosili trowo, rok za rokom to
somo. Jenni sie zonili, dorostali: cho-
doki na kawalyrow, dziopiota na pon-
nice, dali chodzili na odrobki, bo takie
boły casy i takie zycie. Tak tyz i Bronek
łostoł sie gazdom na łójcowiźnie i tak
jak za łójca tak i teraz za niego kupa
ludzi przychodziuła na łódrobek, no
i Tereska tys.

Boł kłoniec października, chłopcy
zwoziuły buroki do piwnice pod wo-
zowniom, a tego roku były barz plo-
nie, to tyz Bronek umyśłoł se, ze te co
sie nie zmiesco w piwnicy, to pódo do
kopca za stodołom, bo tom jes pago-
rek, to bedzie sucho i nie bedzie woda
podciykała ino chłopcy muso go wyko-
pać, a zeby cegosi nie spartacyli to trza
iś i pożryć jak im ta idzie. Kopiec trza
boło tak wyryktuwać, coby boł głęboki
na tyle, by na spodku i po bokak nakłaś
grubo smrecny i słomy, a płoźni tak
somo na wyrchu przed zasyponiom
ziomiom, coby buroki nie przemarzły
i nie gniuły. Tak wej wstół i krocał
sie niezgramnie na tyk swoik krotkik,
a grubyk nozyskak za stodoło. Zachodzi
a tu kupa chłodarusów, starsyk chło-
pów no i dziopy bo jakze, a z nimi Tere-
ska. Śmiejo sie psie kwie, łopowiadajo
jakiesi nistworzone rzecy i pociogajo
se z flaski, bo zimnawo boło, wiatier łód
Młodynie pociogół i roce grabiały.

- Nooooo to jak tak bedziecie robiu-
ły to za kwilo spiere śniyg, chyci mróz,
buroki przemarzno, a w ton cos wypie-
ro wos wszystkik na łeb na syjo za tako
roboto, a ty Tereska nie popatruj sie na
mnie tak paskunnie bo wyyyyyyyys.

Jak wiadomo Tereska łókpownie
nienawidziuła gazdy Bronka za te jego
plugastwa i choć ton boł juz zoniaty to
nic sie nie zmioniuł, baaaa nawet sie
jesce bardzi rozwydrzoł i roz przy dep-
toniu siona dopod jo i przyproł, bo sie
nie spostrzegła i bołoby sie to źle lo nie
skojoło, ino ze jak sie zacoła drzyć na

całe garło to uswysała to Maryśka sio-
stra Bronkowa. Wjechała do stodoły
z grabiami i dali ze po grzbiecie.

- Ty łómierzły paskunniku, ty bezboż-
niku, ty chorobo jenna mało ci jesce ludz-
kie i moje krzywdy? - tak go prała gdzie
popadło jaz połamala całe grabisko.

Maryśka wiedziała co godo i comu
tak pomstuje. Kiej zyli łójce to przed
śmierciom pozapisuwali w destomon-
cie kłodzomu dziecku po kawółku
tak ze dostół Pietrek, Jontek, Bronek
nojstarsy miół łostać na gazdowce na
pnioka, no i Marysia - ino ze łona boła
nojmlodso, malućkie dziopio. Wnet po
tym pomarli łójce, nojpiyrwy Jon, a za
dwa roki matka. Pietrek z Jontkom po-
śli na swoje, a Bronek łostoł na chałpie
jak to boło zapisone. Bynno Mary-
sia miała pióć rokov i łostała na łasce
Bronka, a nawet moze nie tyle na jego,
jak na łasce jego baby Froncigi, bo tak
jo nazywali. Bronek za kawalyra hulół
po świecie, bo go boło stać, włocoł sie
wiecznie po gospodak jaz roz zatracił
sie gdzieś na tydzioj i widziało się, ze
juz po nim, no ale jak to godajo złego
diabli nie biero, no i nie wziołi. Wy-
cie tak zabaciarzoł, ze za jakisi miesioc
godo Matce tak:

- Wyicie momo muso sie zonić, bo
zem zbrzuchacił jenna dziopio.

Babina załomała roce i w ryk:

- Ło Maryjo, no coś ty chodok naro-
biuł, dopiyró nos teraz ludzie wezno na
jozyki, jesce łójciec dobrze nie łostyg,
ni mos sumionio oni zonnego szacun-
ku lo niego? Mos sćoście, ze go juz Pon
Bog zabroł, bo by ci boł pokozoł, gdzie
krowa cić, łon by ci boł wytłomacół jak
trza żyć.

Wesele wyryktuwali protko, no bo
nie boło na co cekać tym bardzi, ze łójciec

Froncigi zapowiedziół Bronkowi, ze jak
sie bedzie proguoł wywijać, to go tak
wyryktuje, ze sie nigdy nie łozoni i stale
pokazuwoł mu kozik, a boł spod Lubo-
miyrza i tys gazda połnom gorściom.

Tak wej przysła Fronciga na gaz-
dowko do Bronka i łód razu zacoły sie
kwasy. Piyrse co to powiedziała Bron-
kowi, ze łona nie bedzie łopiekuwała
Marysie, bo za kwilo bedo miała swoje,
i niek se jo zabiere Pietrek abo Jon-
tek, bo zbiyrajo z te cości, co sie Ma-
rysi nolezało. Za jakisi cas zwadziuła
sie z matkom Bronkowom łó głopoto,
łó poro jojek. A boło to tak. Gdziesi na
przednowku przysła do matki Bronko-
we Hela, wdowa po Wicotym, pożyczyc
poro jojek, bo jak godała w niedzielo
mo przyjechać brat nieboscyka chłopa,
który jes ksiodzom, a jak na złość kury
cosi nie nieso, do tego trzy kwoki siadły
na jojkak no i ni ma sie cego chycić.

- Aleeee mocie tu i nie musicie łód-
dawać bo u nos kupa kur - przyniesła
i nakładła Heli połny podolek. Na to
wszystko wlasła Fronciga i jak ino Hela
wychyliuła nogi za próg tak sie pyto te-
ściowie:

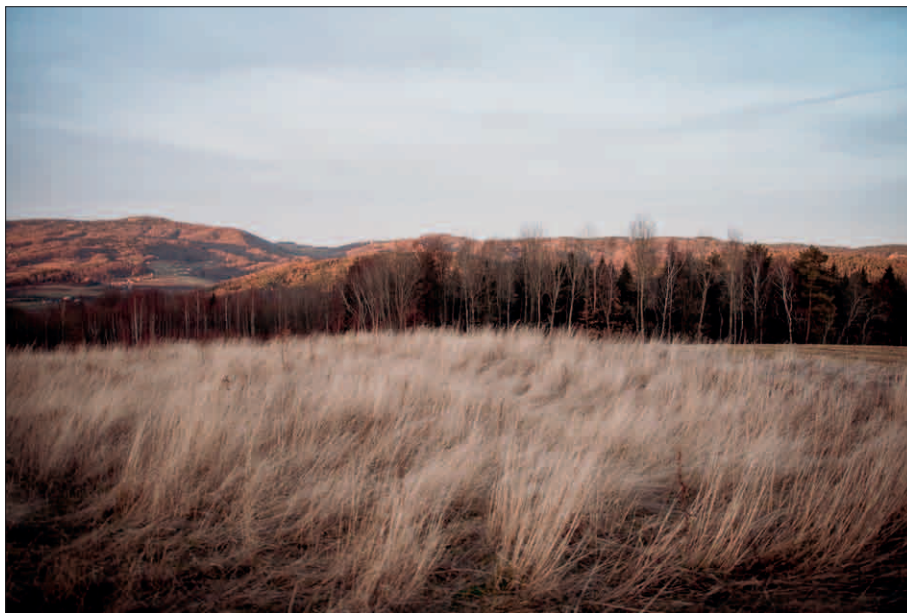
- Co to za baba i po co przysła?

- Jeeeee dy przysła w potrzebie - i
łopowiedziała co i jak. Jak ta uswysała,
jak nie sorgnie, jak nie rozedrze papule:

- Jak tak bedomy robiuły, to sie ni-
cego nie dorobiomy, skłojcoło sie roz-
dawonie dziadom na łokoło, teraz jo tu
rzozdo i nie woźcie sie wiocy wkłodać
nosa w nieswoje rzecy.

Matka Bronkowa rozrycała sie, po-
sła do walkiyrza, wzioła korunko i za-
coła mowić pocierze. Ku wieczorowi jak
Bronek sie wrociuł z lasa, zasiedli wszy-
scy przy stole i Marysia tyz, a matka łó-
powiedziała co zasło. Niescoście w tym,





ze Bronek nic sie nie łodezwoł, nie sto-
noł za matkom, a wton cos jak Fronciga
nie trzaśnie w stoł jaz sie dziopio wy-
strogało:

- Juz zem wom powiedziała kto tu
teroz rzodzi i gdzie moziecie se nos wsad-
zić, a ty niedojdo wynoś sie do ujkw,
nie myśło sie tobom zajmować - chor-
kła do Marysie.

Fronciga była paskunne babsko:
wielko, długi śpicasty zadarty ku gorze
kinol, a jak sie łodezwała to jak jaki
lordynol grubym chłopskim głosem,
to tyz nie na darmo ktosi łokrzcił jo
Froncigom łod imionia, a przywlekły
to baby łod Lubomiyrza jak przyjecha-
ły na jarmak.

Niedłogo po tym przyjechali Pietrek
z Jontkom bo matka łopowiedziała im
co zasło i co teraz pocio z Marysiom.
Łoba mieli swoje dzieci i nie barz im
bolo brać se na łeb jesse jenno, to tyz
umyśleli se, ze nie bedo juz zbierały
z tego co sie Marysi nolezy, niek se to
biere Bronek, bo łostoł na chałpie, niek
łopiekuje dziopio. Zreśtom jak łojciec
umiyoł to prosił Bronka, zeby nie po-
zwolił Marysi zrobić krzywdy i zeby sie
niom zajmował jaz urośnie i sie wydo.
Łostawili jesse jakiesi piniodze ło dzio-
pocia, trzaśli drzwiami i pošli w kibiny,
a jak wychodzili to Jontek sie jesse kwi-
ło wstrzymał i godo Bronkowi tak:

- Wiys zawse ześ boł taki chojrok,
ze sie widziało ze świat zawojujes, a tu
Bozia cie ściapnoł, bo dostać tako babo
jak Fronciga, to lepi se snorek na syjo
zaciognoć, zrobiuła z ciebie gacie.

Wnet po tym pomarła matka Bron-
kowa, tak ze Marysia łostała juz całkom
na łasce Bronka, a bardzi Froncigi i łod
tego casu zacoła sie lo nie Kalwaryj-
sko Droga przez zycie. To ze Bozia nie

dała Froncidze urody to bolo widać go-
łym łokom, ale za to była kuto na śtyry
nogi, chytro, niedobro lo ludzi, no bryć
cłowiek. Widać bolo, ze Bronek ni mo
nic do godonio, zrobił sie niedobry jak
i łona i cooooo. Łoboje zprzeplotali ci-
chacom kojsi w sodak i tak porobili, ze
dostali papiyr na to ze biero pod łopieko
Marysio i to co dostała łod łojcow be-
dzie ik, niby za to łopieko. Nikto nic nie
wiedziol bo i skod, dopiyo jak Marysia
podrosła, to posła roz do krzesnomatki
na imioniny i tom sie wyrzyła ile ino
włazło, wyłopowiadała jak jo poniewiy-
rajo, jak musi hukac łod świtu do noce
jak jako parobcula, ze Bronek wiecznie
sie wadzi z Froncigom, ze wiecznie sie na
ni utykajo, ze jo majo za smato.

- Tak ni moze być - godo krzesno-
matka. Przecioz tobie łojciec zapisoł
piykny kawolek na Śliwowie, upatrz se
jakiego chodoka i pódziecie na swoje.

- Ale wycie ciotko jo sie bojo im po-
wiedzieć, zeby nie dostała po łepie,
bo Bronek stale podpity ino za dziopomi
głoni, a ta jego psikwa to by mnie
w lyzce wody utopiła.

- Nic sie nie boj - godo ciotka - ju-
tro jak podojo i ponaposom, to przyjdo,
wezno Bronka za łeb, wypożyco se go
i powiom co myśło i co mo zrobić bo jak
niy, to jo mu pokozo.

Poleciała radośnie uciesono dziopa
do chałpy, bo myślała, ze wreście przyj-
dzie lo nie lepsze zycie, a jak se pomysła-
ła, ze powiy swojemu Klimkowi, znacy
sie chodokowi, co sie w ni podkochu-
woł, to dopiyyyyro sie uciesy.

Jak ugodaly, tak tys sie stało i za-
roz z połnia krzesnomatka zachodzi na
gazdowko do Bronka.

- Aaaa wselki duch Pon Boga kwoli
- godo Bronek jak uwidziol ciotko. - Juz

zem se myśło, ze chorujecie albo co, bo
łostatnio to zeście u nos była łojskiego
roku na krzczinak.

- Aaaa dy tak to jes, jo soma w chał-
pie nie za barz mom cas, a i nozyska tys
mnie bolo, biyda wej sie wykracyć.

- Siadojcie ciotko. Fronka dejze co
na stoł i siadoj z nomi - godo Bronek.

- A Marysia jes? - pyto sie ciotka.

- Jes, jes posła po ziomniki lo świń,
zaroz jo zawołom.

Jak juz siedli wszyscy tak krzesno
godo:

- Jo tu przysła pogodać z womi,
bo wycie Marysia mo juz 20 rokov,
a i swysałam, ze mo chodoka to noj-
wyzszy cas zeby sie wydała no i trza sie
wom z niom rozliczyć bo wiom, ze nie-
boscyk Jon doł kłozdomu po kawoleku
to teraz trza by i to dać co sie nolezy.
Nie se dziopa uklado zycie.

Jak to uswysała Fronciga jak nie
hipnie krzesnomatce do łocow:

- Cooooooo?? Nic sie nie nolezy,
a kto jo zywiul, łopiyroł, chowoł łonia
skłojconego jaz do teraz? Włozcie se
nos do ryjci, a nie tu sie bedziecie wy-
modrzać.

- Jeeeee, widzieliście pokwiściela -
godo krzesnomatka. - Co ty chorklowcu
bedzies we mnie zoby wbijała? - zgniy-
wała sie krzesnomatka i godo. - Mocie
sie rozliczyć z Marysine cości, bo jak
niy, to ido z tym do sodu i nie ustono
jaz Marysia nie dostonie tego co mo za-
pisone.

- Aaaaaa lećcie protko! - nawet juz
sykla jak wozica Fronciga i poleciała do
izby.

Za kwilo przychodzi i pokazuje pa-
piyr.

- Wycie co to jes? - pyto sie Fron-
ciga krzesnomatki. - To jest papiyr
z sodu lo tym, ze za łopieko nad Ma-
rysiom to co bolo lo nie, jes teraz nase
i moziecie sie uzryć w ryjć, a nicego nie
zwojujecie.

- Jezusie Nazarojski - godo krze-
snomatka - Bronek coś ty to nawydzio-
wiol, jak ześ na to pozwoliul zeby wło-
sny siostrze wydrzyć z garła taki kawol
ziomie. Pon Bog wos skorze uwidzicie
jak nie teraz to po śmierci, bedzies wi-
dziol Bronek zabieres se tego garba na
tomton świat. Ło wy bestercyje jenne,
wydzicie lo tym, ze krzywda ludzko
łodbije sie wom, a moja noga wiocy tu
nie stonie. Marysia, bier to co mos na
grzbiet i zabiroyj sie zo mnom nie be-
dzies na poniewiyrcie i na zobak te pie-
rojskie rajstabi.

Prodko rozesła sie ta łokropno nowi-
na no ino, ze nikto nie ni móg zrobić, bo
wiadomo Bronek z Froncigom były za-
forjontuwone, nicym sie nie tropili, a juz
na pewno nie tym co ludzie powiedzo.
Marysia posła do krzesnomatki, wydała

sie i razem z chłopom zagoniali jak mogli, a jak łona umarła to sie im łostała cupawina po ni bo im zapisała. Tak po prowadzie to ta cupawina nie była takó zło bo prawie dwa morgi, ino ze takie bryćkie bagniste, nie na rowni, kojdek krzokow no i kawolek łornego. Przemijały lata ludzie pomału zapomnieli ło krzywdzie jako wyrzodził Bronek z Froncigom Marysi, Tereska sie tys wydała tak, ze zdawało sie, ze wszystko jes jak trza, no ale wycie, ni ma tak zeby krzywda ludzko została zapomnino.

Jennego roku Tereska łobiyrąła jabka w Zobrzezy no i kojsi ku sobocie po wiecerzy wypili jakiesi winko z cynic co chłop zrobił ło łobiyracy, a ze boło barz dobre to se kwilo posiedzieli, pogaworzyli no i porozchodzili sie kłozdy w swojo strono. Tereska przeleciała na skroty i jak przysła ku krzyzowi to juz miała ino kawolek do chałpy, włazła na ściyzko i popod stare jabłonie co rosły przy drodze sła rażno ku chałpie. Naroż patrzy, a tu zza jenne jabłonie wychodzi Bronek, ino ze jakisi nie taki jak zawse, jakisi zmioniny, wystrogony, podkurcony bez te rozdzwawione goby jako miał zawse jak jo uwidził. Łona myślała, ze zaś kojsi sie łajdacol, zaś sie łozar i sie zastrygo na nio. Nie zastonowiła sie wiele ino nogi za pas i pognąła ku chałpie, a jak wskocła do sioni zżiajono, jak prasła drzewiomi to wystrogała chłopą, babko i dzieci.

- Coś tak zonies? - pyto sie je Jodrzyj.

- Ty wiys dyć przecio ta mocymorda cekoł na mnie przy jabłoni za krzyzom.

- Kto? - pyto sie Jodrzyj.

- Nie wiys kto? Dy Bronek, przecioz zem ci juz nie roz ło nim łopowiadala.

- Jeeeee jakże tak, przewidziało ci sie pewnie. To ty nic nie wiys? - godo Jodrzyj do Tereski.

- A co mom wiedzieć?

- A dyć Bronek dziś po połniu umar, udowiula go dychawica.

Wtej łoboje łotworzyli łocy i ino sie przezegnali.

Jakosi niedłogo po tym Teresce łosnił sie Bronek i błogoł, coby łopowiedziała ło tym Marysi. Tak wej Tereska zaroz pognąła do Marysie i łopowiedziała co sie ji sniulo.

- Widziałam go we śnie jak stoł na taki cudny łoce, połny cejnjejakiego kwecia i miał na plecak takiego przełokropnego garba, bulo, cy cosi takiego strasnego, ze ledwie to mog udźwignoc, a widać ze go barz gniotło, bo sie mu nogi łokropnie trzośły i ni mog kroka zrobić. Barz mnie prosił, zebym ci to łopowiedziała, zebyś mu wybocła krzywdo i mowiula za nim pocierze. Prosił tyz cobymy łobie posły do jego baby Fronki i powiedziały, ze dokod nie łoddo tego co zagarnoli tobie, to łon tego garba bedzie nosiul i to, ze na Boskim Sodzie trza sie rozliczyć z kłozdego grzychu i ze doś by jakosi boło ale krzywda ludzko nie przejdzie za nic w świecie.

I tak to dłogo ludziska łopowiadali ło Bronkowyk krzywdak, które wyrzodził siostrze Marysi i innym ludziom na świecie i ło tym jak nie usłochnoł krzesnomatki i zabroł garba z tymi krzywdomi na drugi świat.

Łącko 05.06.2020. **Marek Lipień**

Fot. MCK

Sokół, Janusz Szczepaniak

Znaczenie słów i zwrotów:

- baba arsonik – o kobiecie stanowczej
- Bozia cie ściapnoł – Pan Bóg cie pokarał

- co tak zonies – cóż tak szybko biegniesz
- chorklowiec – wyzwisko
- darto do roboty – bardzo pracowita
- dromniejszo gada – drób w ogólnym znaczeniu
- dychawica – astma
- dychnoć kojduś – trochę odpocząć
- kwoka – kura siedząca na jajach
- łochurno – niegrzeczna
- łodziomek – po ścięciu drzewa najgrubszy kłoc będący najbliższ pnia przeważnie bardzo gruby i krótki
- łostać na gazdowce na pnioka – odziedziczyć majątek po rodzicach, zostać w rodzinnym domu jako następca rodu
- podolek – kiedy kobieta przychodziła pożyczyc np. kilka jajek to robiła coś w rodzaju woreczka zwijając odpowiednio zapaskę
- pokwiściel – narwaniec, furiat
- posła do walkiyrza mowić korunko – posłała do małego pokoiku obok kuchni odmawiać różaniec
- przednowek – okres od wiosny do pierwszych plonów kiedy często przymierano głodem z powodu braku zapasów
- roce grabiały – ręce kostniały od zimna
- rajstábiga – pokraka
- widzieliście pokwiściela – widzieliście narwańca
- wskocła do sioni – wpadła o korytarza
- wozownia – szopa, w której stały wozy i sprzęt rolniczy, pługi, brony itd.
- wyporzyco se go – ja sobie z nim odpowiednio porozmawiam, powiem mu co myślę
- zadarty kinol – zadarty nos
- zaforjontuowane – zabezpieczeni finansowo, majątni
- zbiyrajzo z te cości – uprawiają i zbierają plony z tej części ziemi

Hala w czasie pandemii...

Przez ostatnie miesiące funkcjonowanie Hali Widowiskowo – Sportowej w Łącku było utrudnione. Przypominajmy, że przez okres 2 miesięcy hala została zamknięta z powodu obostrzeń wprowadzonych w związku z COVID 19. Nie oznacza to, że pracownicy hali w tym czasie nie pracowali. W maju do użytku oddaliśmy dwa boiska nad Dunajcem, do piłki plażowej i do gry w piłkę nożną oraz zamontowane zostały siedziska wzdłuż obydwu boisk. Na stadionie klubu sportowego „Zyndram” powstały piłkochwyty, a na Orliku w Łącku zamontowano siedziska i bramki do treningu. W Zabrzeży również powstały boiska do piłki plażowej i piłki nożnej, piłkochwyty oraz siedziska. Przy Szkole Podstawowej w Zabrzeży i w Kiczni wzdłuż boisk zamontowaliśmy piłkochwyty, aby ucznio-



wie tamtejszych placówek mogli w pełni skupić się na grze bez niepotrzebnej przerwy podczas rozgrywek.

Warto podkreślić, że zarówno piłkochwyty jak i bramki zostały wykonane, a następnie zamontowane przez naszych pracowników. Przez cały okres letni dbamy o teren nad Dunajcem i dokładamy wszelkich starań, aby mieszkańcy oraz turyści odwiedzający naszą Gminę czuli się jak najlepiej i chcieli do Łącka wracać.



Wyniki IV kolejki ligi Oldbojów

KOLEJNOŚĆ	GOSPODARZ	GOŚCIE	WYNIK
Mecz nr 1	Oldboje Zyndram Łącko	Oldboy 's Gorce Kamienica	1:4
Mecz nr 2	Oldboje Gorc Ochotnica	Oldboje Łącko	3:2
Mecz nr 3	Woj - Tom Łącko	Oldboje Jazowsko	4:0
Mecz nr 4	Oldboje Zyndram Łącko	Oldboje Gorc Ochotnica	1:4
Mecz nr 5	Oldboy 's Gorce Kamienica	Oldboje Jazowsko	4:3
Mecz nr 6	Oldboje Łącko	Woj - Tom Łącko	0:4
Mecz nr 7	Oldboje Gorc Ochotnica	Oldboy 's Gorce Kamienica	6:0
Mecz nr 8	Woj - Tom Łącko	Oldboje Zyndram Łącko	6:0
Mecz nr 9	Oldboje Jazowsko	Oldboje Łącko	1:3
Mecz nr 10	Oldboje Gorc Ochotnica	Woj - Tom Łącko	0:1
Mecz nr 11	Oldboy 's Gorce Kamienica	Oldboje Łącko	0:3
Mecz nr 12	Oldboje Zyndram Łącko	Oldboje Jazowsko	0:1
Mecz nr 13	Woj - Tom Łącko	Oldboy 's Gorce Kamienica	0:0
Mecz nr 14	Oldboje Jazowsko	Oldboje Gorc Ochotnica	1:2
Mecz nr 15	Oldboje Łącko	Oldboje Zyndram Łącko	4:0

 **HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA W ŁĄCKU**



TABELA LIGI OLDBOJÓW



Miejsce	Drużyna	Wygrane	Porażki	Remisy	Bramki Strzelone	Bramki Stracone	Punkty
1	OLDBOJE GORC OCHOTNICA	12	5	3	49	21	39
2	WOJ - TOM ŁĄCKO	12	5	3	44	24	39
3	OLDBOY'S GORCE KAMIENICA	10	7	3	34	35	33
4	OLDBOJE JAZOWSKO	7	8	5	26	39	26
5	OLDBOJE ŁĄCKO	6	9	5	36	40	23
6	OLDBOJE ZYDRAM ŁĄCKO	2	15	3	22	63	9



Piłka nadal w grze...

Od czerwca br. możemy obserwować zmagania sportowe Oldbojów na Orliku w Łącku. Za nami już 4 kolejki. Mecze odbywały się raz w miesiącu. 24 października rozpocznie się już ostatnia kolejka, która rozstrzygnie kto zostanie tegorocznym mistrzem Ligi Oldbojów. 6 drużyn walczy o puchar Wójta Gminy Łącko. Drużynami, które niewątpliwie mają przewagę punktową nad pozostałymi zespołami to Oldboje Gorc Ochotnica, Oldboje Kamienica oraz Oldboje Woj-Tom Łącko.

Od pierwszej kolejki rozpoczęła się walka nie tylko o najlepsze miejsce każdej z drużyn, ale również walka indywidualna o tytuł Króla Strzelców.

Z pewnością nie zabraknie emocji podczas końcowych spotkań.

D.S.



Podsumowanie zawodów na pumptracku

W dniu 27 sierpnia na nowo otwartym torze odbyły się zawody o Puchar Wójta Gminy Łącko na Pumptracku. Uczestnicy mogli sprawdzić się w dwóch kategoriach, na rowerze lub hulajnodze. Każdy zawodnik po przejechaniu trasy otrzymał pamiątkowy medal, a za najszybsze pokonanie toru 3 pierwszych uczestników zostało nagrodzonych pucharami przez Pana Wójta oraz Wicewójta. Podczas zawodów rów-

nież była loteria fantowa, także każdy uczestnik brał udział w losowaniu cennych nagród. Tym sposobem nikt nie opuścił toru bez pamiątki z pierwszych zawodów.

Mamy nadzieję, że za rok będziemy mogli znów oglądać poczynania naszej młodzieży na Pumptracku i zawody odbędą się z udziałem publiczności.

Oto wyniki zmagania naszych uczestników :

Hulajnoga 7-8 lat

1. Hania Liszkowska 0:46:55
2. Maja Kozłowska 1:17:57
3. Klaudia Jarek 1:20:73
4. Julia Jasińska 1:26:49
5. Szymon Jarek 1:35:62



Hulajnoga 11-12lat

1. Kamil Kurzeja 0:36:72
2. Dawid Twardowski 0:37:53
3. Dominik Kozielec 0:38:34



Hulajnoga 9-10 lat

1. Witek Gurgul 0:39:38
2. Alan Szewczyk 0:40:12
3. Karol Twardowski 0: 41:03
4. Rafał Basiaga 0:41:10
5. Wojciech Gurgul 0:46:27
6. Jan Tolka 0:48:03



Hulajnoga 13-14 lat

1. Jakub Konopka 0: 33:58
2. Konrad Ślabaszewski 0: 33:96
3. Patryk Łazarz 0: 34:92
4. Karol Jasiurkowski 0: 35:95
5. Karol Majkrzak 0: 36:00
6. Radosław Kołodziej 0:38:80
7. Bartosz Ciesielka 0:41:58



Rower 7-8 lat

1. Julia Szewczyk 0:50:76
2. Adam Bieniek 1:10:52



Rower 9-10 lat

1. Oskar Grabiec 0:35:04
2. Wojciech Basiaga 0:37:80
3. Błażej Kucharski 0:40:98
4. Piotr Gondek 0:43:86



Rower 11-12 lat

1. Wiktor Najduch 0:30:25
2. Jan Gurgul 0:30:44
3. Kamil Kurzeja 0:31:11
4. Mateusz Cebula 0:31:89
5. Krystian Majkrzak 0:35:42
6. Karol Dybiec 0:37:56
7. Karol Hybel 0:37:79
8. Paweł Wnęk 0:39:10
9. Kamil Kucharski 0:39:65
10. Tomasz Dąbrowski 0:42:10



Rower 13-14 lat

1. Paweł Cisek 0:28:72
2. Adam Jawor 0:30:46
3. Maciej Wandoso 0:31:19
4. Artur Ukleja 0:31:53



5. Karol Jasiurkowski 0:31:56
6. Jakub Konopka 0:31:64
7. Patryk Łazarz 0:31:83
8. Bartek Cabała 0:31:90
9. Wiktor Chwast 0:31:91
10. Artur Ukleja 0:32:03
11. Marek Matuła 0:33:53
12. Radosław Kołodziej 0:33:85
13. Bartosz Ciesielka 0:35:48



D.S

Turniej Piłkarski dla Dzieci

W sobotę 3 października na stadionie Zyndram i obiekcie sportowym Orlik w Łącku odbył się „Turniej Piłkarski dla Dzieci”, którego organizatorem był Uczniowski Klub Sportowy Gol Łącko.

Turniej wsparli finansowo Gmina Łącko oraz Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu.

Rozgrywki skierowane były dla najmłodszych adeptów piłki nożnej, którzy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych: rocznik 2011/2012 oraz rocznik 2013 i młodsi. Dla wielu z tych młodych piłkarzy był to pierwszy turniej w życiu i z pewnością pozostanie im na długo w pamięci.

Organizatorzy zdecydowali, aby mecze rozgrywane były bez klasyfikacji końcowej, w związku z tym nie prowadzono ewidencji wyników, zdobytych punktów i bramek. Miała to być przede wszystkim wspólna zabawa i sportowe emocje pełne wrażeń. Wśród zaproszonych drużyn wzięły udział m.in.: drużyny KS Helena Nowy Sącz, Sokoliki Stary Sącz, Budowlani Jazowsko, AP Futbol Podegrodzie, Uran Łukowica.

Na zakończenie turnieju każdy zawodnik otrzymał pamiątkowy medal, drużyny -puchary, a wyróżniającym się zawodnikiem wręczono statuetki Super Piłkarza. Wśród naszych uczestników takie statuetki otrzymali: Maja Kramarczyk, Tomek Gromała, Michalina Kucybała i Piotr Faron. Nagrody wręczył obecny na zakończeniu Wójt Gminy Łącko Pan Jan Dziedzina.

Dziękujemy zawodnikom, trenerom i rodzicom za udział w turnieju. Składamy podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji rozgrywek, a byli to: Gmina Łącko, Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu, GLKS Zyndram Łącko, sędziowie, rodzice zawodników naszego Klubu, nie zawiedli też starsi koledzy z UKS Gol, na których pomoc zawsze można liczyć. Szczególne podziękowanie składamy Panu Marianowi Tokarczykowi za przygotowanie boisk oraz pomoc w trakcie trwania turnieju.

J.M.



Trochę inny sport, czyli o motocyklach crossowych

Enduro Braap Łącko to grupa zrzeszająca miłośników jazdy motocyklami crossowymi. Są to młodzi ludzie, dla których motocykle są największą pasją, a udział w różnych zawodach i osiągane przez nich wysokie lokaty udowadniają, że są w tym naprawdę dobrzy.

11 października w Ładzinie, gm. Rymanów, odbyły się Otwarte Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Cross Country, w których wzięła również udział nasza ekipa w sześciuosobowym składzie: Gabriela Gromala, Michał Kołodziej, Kuba Kasprzak, Marek Kałużny, Dominik Majerski, Łukasz Myjak. Zawody miały na celu szerzenie wśród amatorów, jak i osób już doświadczonych, kultury i techniki jazdy oraz danie możliwości ścigania się im na terenach województwa podkarpackiego. Warunki do jazdy były naprawdę ciężkie ze względu na intensywne opady, które doprowadziły do tego, że teren był grząski.

Nasi zawodnicy ukończyli wyścig, a spośród wszystkich ponad 150 uczestników Gabrysia Gromala była jedyną kobietą!

Najlepszy z naszego teamu w kategorii junior był Łukasz Myjak, który zajął 2 miejsce, Dominik 9, Jakub 10, Michał 15 i Gabrysia 17; w kategorii senior Marek Kałużny był 7. Gratulacje!!!!

B.G.

fot. Łukasz Myjak i Adam Gromala



Wydarzenia gminy Łącko w fotograficznym skrócie



Narodowe Czytanie „Balladyny” Juliusza Słowackiego w Łącku



Webinar „Ej, łącka muzycko”



Webinar „O łąckich sadach”



Zawody o Puchar Wójta Gminy Łącko na Pumptracku w Łącku

Zapach jesieni...



Magdalena Wnek - 3 miejsce - kat. 1



Szymon Rams - 1 miejsce - kat. 1



Natalia Leszko - 1 miejsce - kat. 2



Małgorzata Zygałło - 1 miejsce - kat. 3



Stanisław Gromala - 2 miejsce - kat. 3



Stanisława Jurkowska - 3 miejsce - kat. 3



Tomasz Leszko - 2 miejsce - kat. 1